

**Ambasador Kanady** pod ogromnym wrażeniem miasta



**3**  
STRONA

Dziewczyny z wachlarzem ognia i **2000 innych cyrkowców**



**4**  
STRONA

**Nowy trener,** nowe nadzieje w Azotach Puław



**13**  
STRONA

# Ruguja Mosze Kantora z Azotów

**SANKCJE** Akcje firm należących do rosyjskiego oligarchy Wiaczesława Mosze Kantora rząd objął we wtorek „tymczasowym zarządem przymusowym”. Ich szacunkowa wartość wynosi ok. 500 mln zł

Radosław Szczęch

**G**rupa Azoty S.A. w Tarnowie posiadająca blisko 96 proc. udziałów puławskich Zakładów Azotowych, sama w niemal 20 proc. od lat należy do rosyjskiego oligarchy - Wiaczesława Mosze Kantora. Jego akcje ma zamiar wykupić za odszkodowaniem skarb państwa. Pierwszy krok w tym kierunku już wykonano.

Największym udziałowcem w Grupie Azoty jest państwo polskie, które kontrolowało do tej pory równie 33 proc. akcji chemicznego koncernu. Drugim największym akcjonariuszem pozostaje Rosjanin, Wiaczesław Kantor, posiadający nieco ponad 19,8 proc. udziałów w spółce. Te



należą to trzech firm: Nordica Holding z Luksemburga oraz zarejestrowane na Cyprze - Opansa Enterprises Limited i Ranbee Holdings.

Wszystkie trzy podmioty najpierw trafiły na listę sankcyjną resortu spraw wewnętrznych, a następnie mi-

Wiaczesław Mosze Kantor posiada blisko 20 proc. akcji Grupy Azoty

FOT. WIKIPEDIA AUTORSTWA ACVEC, CC BY-SA 3.0,

nister rozwoju i technologii, Waldemar Buda, ustanowił dla nich „tymczasowy zarząd przymusowy”. - Ma to



umożliwić przejęcie własności akcji posiadanych przez te firmy w Grupie Azoty S.A. - tłumaczy ministerstwo rozwoju. Zarząd wprowadzono we wtorek, 11 lipca.

- Krok po kroku eliminujemy obecność Rosjan w polskiej gospodarce. Czy

Minister Waldemar Buda zapowiedział usunięcie rosyjskiego kapitału z akcjonariatu Grupy Azoty S.A., do której należą m.in. Zakłady Azotowe w Puławach

FOT. MRIT

to poprzez uniezależnienie się od rosyjskich surowców

energetycznych, czy ograniczanie rosyjskich wpływów i kapitału - podkreśla Waldemar Buda, który swoją decyzję o przejęciu akcji Kantora podjął po konsultacjach z kierownictwem Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz Ministerstwa Aktywów Państwowych.

Wprowadzenie przymusowego zarządu na udziałach Rosjanina w Grupie Azoty oznacza, że kontrolę nad nimi przejmuje państwo polskie. Zanim skarb państwa stanie się ich właścicielem, resort sporządzi wycenę ich wartości rynkowej, a następnie wypłaci na tej podstawie odszkodowanie dla Wiaczesława Kantora.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

# Prezydent Zamościa pod sąd

Były zarzuty, jest akt oskarżenia przeciwko prezydentowi Zamościa. Andrzej Wnuk ma odpowiadać za składanie nieprawdziwych zeznań, a także tworzenie fałszywych dowodów

**G**rozi mu nawet 8 lat więzienia.

O nowych zarzutach w śledztwie prowadzonym w Siedlcach pisaliśmy niedawno. Teraz już wiadomo, że po pięciu latach kończy się ono aktem oskarżenia. Siedlecka prokuratura skierowała właśnie (11.07) do Sądu Rejonowego w Zamościu akt oskarżenia.

Cała sprawa ma natomiast swój początek jeszcze w 2016 roku. Zamojscy radni mieli wtedy głosować nad pozba-

wieniem mandatu radnego Marka Kudeli (wówczas był członkiem Platformy Obywatelskiej, dziś jest bezpartyjny). Bo wcześniej pojawiły się informacje, że nie mieszka w Zamościu, a w pobliskim Sitańcu. Dowodem miało być m.in. nagranie wideo przekazane radnym przed sesją.

Podczas obrad Kudela, który ostatecznie mandatu wówczas nie stracił, stwierdził, że to prezydent Zamościa nagrywał jego i jego rodzinę kamerą samochodową.



Wnuk zapewniał, że nagranie otrzymał od człowieka, który

przyniósł je na pendrive do urzędu. Była ostra wymiana

Andrzej Wnuk jest prezydentem Zamościa drugą kadencję. Startował w wyborach i wygrywał je jako kandydat popierany przez Prawo i Sprawiedliwość

FOT. ARCHIWUM

zdań, a jakiś czas później prezydent Zamościa, zarzucając adwersarzowi zniesławienie, skierował przeciwko niemu prywatny akt oskarżenia. Proces przegrał. Prawomocnie. Sąd uznał wypowiedzi Kudeli za prawdziwe.

Wtedy rozpoczęło się prokuratorskie śledztwo. Wszczęto je po zawiadomieniu złożonym w lipcu 2018 roku w Prokuraturze Rejonowej w Zamościu przez pełnomocnika Marka Kudeli. Prawnik informował o możliwości popełnienia przez Andrzeja Wnuka przestępstwa polegającego na składaniu przez niego fałszywych zeznań w postępowaniu sądowym oraz fabrykowaniu dowodów.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

# Rośnie obwodnica Nałęczowa. Połowa prac za nimi

**NAŁĘCZÓW** Kierowcy przejeżdżający przez Nałęczów jeszcze przez jakiś czas będą musieli znosić uciążliwości związane z budową pierwszego etapu obwodnicy miasta. Stan zaawansowania prac przekroczył już 56 proc. Tempo jest zgodne z harmonogramem



FOT. RS (TE Z ZIEMI)



FOT. ZDW (TE Z DRONA)

Jesienią 2021 roku Zarząd Dróg Wojewódzkich wybrał wykonawcę obwodnicy - firmę Strabag, która za budowę jej pierwszego, ponad pięciokilometrowego odcinka, otrzyma 123,4 mln zł. Prace toczą się od 1,5 roku, a ich efekty można zauważyć m.in. w okolicach Cynkowa, gdzie urosła esta-

kada nad Doliną Bochońską. Jej konstrukcja jest gotowa w 76 proc. Trudno nie zauważyć również nowego, jeszcze nie ukończonego ronda w okolicach Sadurek, przed którym na skutek ruchu wahadłowego, kierowcy samochodów czekają w długich kolejkach. Wahadła spotkamy również na drodze z Nałęczowa

do Czesławic oraz na wjeździe do miasta od północy.

- Prace przebiegają zgodnie z planem. Usunięto już wszystkie kolizje z nowym odcinkiem, wymieniono i wzmocniono grunty. W znacznym stopniu zaawansowania jest budowa ronda u zbiegu dróg wojewódzkich w pobliżu Sadurek. Na obecnym etapie

mogę powiedzieć, że czas realizacji całej inwestycji, czyli druga połowa roku 2024, nie jest zagrożony - mówi Kamil Jakubowski, rzecznik Zarządu Dróg Wojewódzkich w Lublinie.

Przypominamy, że nowa trasa miała Nałęczów od północnej i zachodniej strony, łącząc dwie wylotówki - tę w kie-

runku Lublina i tę prowadzącą w stronę drogi ekspresowej S12. Tym samym, tranzyt np. z rozlewni wód mineralnych w stronę wspomnianej „eski” po oddaniu do użytku obwodnicy, nie będzie zmuszony do korzystania z wąskich ulic centrum uzdrowiska.

Nowy odcinek może zebrać również część ruchu w kierunku

ku Kazimierza Dolnego, ale dla tej osi kluczowy będzie następny, drugi etap obwodnicy. W jego ramach nowa trasa dotrze do drogi wojewódzkiej nr 830 w Karmanowicach, co kierowcom zmierzającym w stronę Wisły pozwoli ominąć nie tylko Nałęczów, ale także Wąwolnicę.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

## Ruguja Mosze Kantora z Azotów

### • DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

Według obecnych szacunków, blisko 20 proc. udziałów w Azotach warte jest około 500 mln zł. Po tej operacji właścicwy minister wskaże podmioty, które staną się nowymi właścicielami pakietów po Kantorze.

Co ważne, planowane przejęcie akcji nie oznacza, że do tej pory Rosjanin mógł swobodnie obracać swoimi udziałami w polskiej firmie. Te, na skutek sankcji nałożonych po agresji na Ukrainę, zostały „zamrożone”. Oligarcha nie ma prawa głosu na

zgrupowaniach akcjonariuszy, ani prawa do wypłaty dywidendy.

Kolejny krok, czyli de facto wyrugowanie Kantora z Azotów to sprawa nie tylko wizerunkowa. Wyczyszczenie lidera branży nawozowej i chemicznej z kontrowersyjnych powiązań, jak informuje Ministerstwo Rozwoju, może podnieść wiarygodność spółki w oczach międzynarodowych instytucji finansowych, ułatwiając jej pozyskiwanie zewnętrznego kapitału na inwestycje.

## Prezydent Zamościa pod sąd

### • DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1

W maju trzy lata temu sprawę przejęli śledczy z Siedlec, a jesienią 2020 roku przedstawili Wnukowi zarzuty składania fałszywych zeznań. Wątek tworzenia dowodów został umorzony, jednak po zażaleniu na to postanowienie zamojski sąd zlecił prokuraturze uzupełnienie materiału dowodowego. Tak też się stało. W efekcie w maju Andrzej Wnuk usłyszał nowe zarzuty. Teraz jest już osobą oskarżoną.

Jak nas poinformowała Krystyna Gołąbek, rzeczniczka PO w Siedlachs, An-

drzej Wnuk składając zeznania jako świadek w 2016 i 2017 roku „zeznał nieprawdę oraz zataił prawdę”. Według śledczych, kłamał co do okoliczności i daty wejścia w posiadanie nośnika pamięci pendrive oraz daty zapisu tego nagrania wideo na tym nośniku pamięci.

- Nagranie to zostało wykonane z urzędzenia rejestrującego umieszczonego w użytkowanym przez oskarżonego samochodzie i nie zostało mu doręczone w ramach pełnionych obowiązków służbowych przez inną osobę - precyzuje prok. Gołąbek. Stąd oskarżenie

o czyn z art. 233 § 1 k.k. czyli fałszywe zeznania.

Poza tym śledczy z Siedlec zarzucają prezydentowi Zamościa, że „działając w celu skierowania ścigania o przestępstwo prywatnoscargowe, tworzył fałszywe dowody w postaci wpisów w książce wpływu korespondencji Urzędu Miasta Zamościa oraz nagrań audio-video”. Dlatego akt oskarżenia zawiera czyn z art. 235 k.k. - fałszowanie dowodów.

- Przestępstwo składania fałszywych zeznań zagrożone jest karą pozbawienia wolności w rozmiarze od 3

miesięcy do 8 lat, zaś przestępstwo tworzenia fałszywych dowodów zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3 - prodsumuje prokurator Gołąbek.

Prezydent Zamościa był przesłuchiwany w charakterze podejrzanego. Nie przyznał się wówczas do winy. Odmówił również składania wyjaśnień. - Jestem niewinny i zamierzam tego dowieść, gdy dojdzie do procesu - powiedział nam w maju.

Na razie nie wiadomo, kiedy odbędzie się pierwsza rozprawa.

**ANNA SZEW**

**dziennik**  
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

**WYDAWCA:**

Corner Media Sp. z o.o.

**Prezes zarządu** Anna Sztal

**Siedziba redakcji:** Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

**Redaktor naczelny:**

Jerzy Kowalczyk

**Dział on-line:** Agnieszka Kasperska, e-mail: kasperska@dziennikwschodni.pl

**Magazyn:** Radomir Wiśniewski tel. 697 770 361 e-mail: wisniewski@dziennikwschodni.pl

**Dział Miejski:** Tomasz Maciuszczak Email: tomasz.maciuszczak@dziennikwschodni.pl Tel. 697 770 373

**Redakcja:** Agnieszka Dybek e-mail: dybek@dziennikwschodni.pl

Paweł Puzio Email: pawel.puzio@dziennikwschodni.pl Tel. 697 770 379

**On-line sport:** Krzysztof Basiński Email: krzysztof.basinski@dziennikwschodni.pl Tel. 691 770 009

**Dział sportowy:** Kierownik Łukasz Gładysiewicz, tel. 697 770 420, e-mail: gladysiewicz@dziennikwschodni.pl **Biała Podlaska:** Ewelina Burda, tel. 697 770 372, e-mail: burda@dziennikwschodni.pl

**Puławy:** Radosław Szczęch tel. 508 173 785 e-mail: radoslaw.szczecch@dziennikwschodni.pl

**Zamość:** Anna Szewc, e-mail: anna.szewc@dziennikwschodni.pl tel. 697 770 355

**Ogłoszenia i nekrologi:** 81 46 26 820, 697 770 393 **Oferta:** 81 46 26 966, e-mail: jakuszewska@dziennikwschodni.pl, oferta@dziennikwschodni.pl

**Adres:** Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

**Druk:** ZPR Media S.A. ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

# Nieodwracalna utrata zaufania wobec Zwolińskiego

**LUBARTÓW** Klub radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego złożył wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej oraz odwołanie przewodniczącego rady powiatu lubartowskiego, Jerzego Zwolińskiego. Wśród powodów „nieodwracalna utrata zaufania”

Jego usunięcia z tej funkcji domagają się radni klubu PSL na czele z byłym starostą - Marianem Starownikiem i Fryderykiem Pułą. Wnioski o zwołanie nadzwyczajnej sesji oraz odwołanie przewodniczącego rady do lubartowskiego starostwa wpłynęły w poniedziałek, 10 lipca.

Autorzy wniosku uzasadnili go m.in. niewłaściwym ich zdaniem prowadzeniem obrad sesji oraz komisji rady powiatu.

- Od momentu objęcia funkcji przez Jerzego Zwolińskiego, obserwujemy chaotyczne prowadzenie sesji, mylenie procedowanych punktów porządku obrad i głosowanych uchwał. Podobnie jest w przypadku głosowań. Taki sposób prowadzenia obrad, ciągle, uszczypliwe komentarze na temat występujących radnych, złośliwe komentowanie ich wypowiedzi są stałym elementem sesji. Często zdarza się, że przewodniczący bezpodstawnie sugeruje niewłaściwe intencje radnych, które nie znajdują uzasadnienia w treści ich wystąpień - argumentują członkowie klubu PSL.

Według ludowców, sposób prowadzenia obrad prezentowany przez Zwolińskiego, „nie sprzyja sprawnym obradom” i zniechęca samorządowców do udziału w dyskusji co, zdaniem autorów, może powodować „wadliwe rozstrzygnięcia” konkretnych uchwał podejmowanych przez radę. Samorządowcy stojący za wnioskiem o odwołanie przewodniczącego nazywają jego zachowanie „godzącym w powagę pełnego stanowiska”.



Do listy zarzutów wobec radnego wnioskodawcy dodają też próby „wywierania nacisków na przyjęcie określonych rozstrzygnięć” przez członków komisji skarg, wniosku i petycji. Jako przykład niewłaściwego zachowania ludowcy wskazują wypowiedź Jerzego Zwolińskiego, który podczas jednej z sesji oznajmił, że bierze udział w posiedzeniach zarządu powiatu jako osoba „opiniująca” jego rozstrzygnięcia. - Przewodniczący nie ma takich kompetencji - uważają radni PSL-u.

Uzasadnienie potrzeby odwołania szefa rady ludowcy kończą stwierdzeniem, że ten nie reagował na zgłaszane uwagi dotyczące sposobu prowadzenia obrad. - W opinii wielu radnych spowodowało to nieodwracalną utratę zaufania do przewodniczącego rady powiatu - podkreślają wnioskodawcy.

- Traktuje radnych opozycji jak uczniaków. Te jego ciągle uwagi, wywody. Mamy tego dość - mówi Marian Starownik, radny klubu PSL. - Zaznaczam, że nie będziemy aspirowali do objęcia tej funkcji. Uważamy, że każdy

Jerzy Zwoliński (z lewej) radzie powiatu przewodniczy od października zeszłego roku. Jego odwołania domagają się radni PSL-u, na czele z byłym starostą lubartowskim, Marianem Starownikiem (na zdj.)

FOT. POWIAT LUBARTOWSKI

inny radny na tym stanowisku będzie lepszy, niż Jerzy Zwoliński - dodaje.

Przypominamy, że Jerzy Zwoliński do lubartowskiej rady dostał się startując z listy komitetu wyborczego „Koalicji Obywatelskiej”. Na jej czele stanął w październiku zeszłego roku, zastępując wybranego wtedy na starostę Tomasza Marzędę (PiS). Jego wybór był skutkiem porozumienia, jakie zawarli radni KO (Platforma Obywatelska i Nowoczesna) i Prawem i Sprawiedliwością. Jego skutkiem było odrzucenie propozycji PSL-u o utworzenie szerokiej koalicji z ludowcami oraz Marianem Starownikiem w roli przewodniczącego rady.

Sam Jerzy Zwoliński przytoczonych uwag na razie nie komentuje. - Nie miałem czasu, żeby się z nimi zapo-



znać. Do każdej z ich odniosę się podczas sesji nadzwyczajnej - zapewnia szef rady powiatu. Nasz rozmówca przyznaje jednocześnie, że już w zeszłym tygodniu sam złożył rezygnację z zajmowanej funkcji. Powód? - Nie chcę dłużej brać odpowiedzialności za pewne błędy zarządu powiatu w kontekście nadzoru nad SP ZOZ, którego sytuacja jest katastrofalna - tłumaczy.

Nie znaczy to jednak, że przewodniczący rady poprze wnioski o swoje odwołanie. Do skutecznego usunięcia Zwolińskiego, przy pełnej frekwencji, ludowcy będą potrzebowali co najmniej 11 głosów. Własnych „szabel” mają 7, więc powodzenie tego ruchu będzie zależało od wsparcia radnych z innych klubów. Jeśli zyskają głosy członków PiS, w dalszej perspektywie może to wróżyć zmiany w istniejącym układzie sił, czyli zachwianie porozumienia z Koalicją Obywatelską. Jak zakończy się ta historia dowiemy się podczas nadzwyczajnej sesji, która ma zostać zwołana w poniedziałek, 17 lipca.

RADOSŁAW SZCZĘCH

## Urok Lublina

„Jestem pod ogromnym wrażeniem miasta, jego tętniącego życia, takiego otwartego serca” - **ROZMOWA** z Ambasadorką Kanady Catherine Godin podczas dzisiejszej wizyty w Lublinie



• Co Panią sprowadza do Lublina?

Już sama historia Lublina spowodowała, że chciałam poznać to miasto. Mówimy tutaj o 1569 roku, całe dziedzictwo, spuścizna, ale również fakt, że w chwili obecnej Lublin odgrywa dużą rolę z uwagi chociażby na bliskość do granicy z Ukrainą

• Jakże dalsze działania wobec Ukrainy planuje Kanada?

- Zarówno Polska jak i Kanada bardzo blisko przyglądają się wojnie, która toczy się na Ukrainie, monitorujemy ją, staramy się poznać, jakie są opcje, żeby jak najbardziej efektywnie ta pomoc była przekazywana. Setki tysięcy Ukraińców już przemieszcili się do Kanady. Bijemy brawo społeczeństwu Lublina i wszystkim obywatelom, którzy sami się zorganizowali i utworzyli serca przed ukraińskimi uchodźcami by im pomóc. Jest tutaj jasna również deklaracja naszego premiera, który powiedział, że będziemy stali z Ukraińcami do końca. Pełniąc funkcję ambasadora kanadyjskiego w Polsce istotną rolę jest to, by przyglądać się, z jakimi problemami borykają się Ukraińcy, ale również, jaka jest nasza rola, jako Kanadyjczyków, ambasad, pomagać Polsce. Takie miasto jak Lublin są bardzo blisko granicy, więc musimy znać te potrzeby i być efektywni w pomaganiu.

• Jaki jest cel Pani wizyty?

- To moja pierwsza wizyta i spotkanie z prezydentem

Krzysztofem Żukiem było trochę kurtuazyjne. Na samym początku wymieniliśmy się doświadczeniami tego, co robi Lublin i co robi Kanada dla Ukraińców, ale również mówiliśmy o sytuacji geopolitycznej, tym, co się dzieje na świecie. Czyli jakie są potrzeby, jakie są wyzwania również ekonomiczne, z czym borykają się ludzie. Więc ta wizyta była poświęcona na takie odkrywanie, poznawanie się wzajemnie.

• Jak podoba się Pani Lublin?

- Dobrze wykorzystałam swój dzień w Lublinie, ponieważ do tej pory byłam w bibliotece, widziałam również Centrum Baobab. Dzień się jeszcze nie skończył, ale już jestem pod wrażeniem tego, co zostało zrobione dla Ukraińców, w jaki sposób ta pomoc jest przekazywana i jak efektywnie jest to robione. Ale powiem, że widziałam jeszcze mało, naprawdę niewiele. Ale to zaostriżyło mój apetyt do ponownej wizyty. Jestem pod ogromnym wrażeniem miasta, jego tętniącego życia, takiego otwartego serca. Lublin podobnie jak Kanada to miejsca leżące na styku różnych kultur, różnych religii, narodów i stąd właśnie wynika ta otwartość i wielokulturowość, które Lublin z Kanadą dzieli. I zdecydowanie mogę powiedzieć, że moim dzieciom podobały się portal do Wilna, to takie okno, w którym możemy zobaczyć właśnie jak Wilno wygląda.

KATARZYNA ZMYSŁOWSKA

## Skazani zajmą się pieskim życiem

**BIAŁA PODLASKA** Skazani będą opiekować się bezdomnymi psami. Zakład karny nawiązał właśnie współpracę ze schroniskiem Azyl

Ręk do pracy potrzeba, bo schronisko jest przepełnione, zwłaszcza w sezonie wakacyjnym. Przebywa tu ok. 300 zwierząt, głównie psów. Od lipca zajmować się nimi będzie 3 skazanych z Zakładu

Karnego w Białej Podlaskiej. - Rozpoczęliśmy program kształtowania umiejętności społecznych i poznawczych poprzez pracę i kontakt ze zwierzętami - mówi starsza szeregowka Elżbieta Kropiwić. Będzie to praca nieodpłatna. - Taka forma aktywności przynosi korzyść osobie skazanej, bo ma ona możliwość przebywania poza

zakładem karnym, a także uczy się odpowiedzialności - zwraca uwagę Kropiwić.

Bialskie więzienie już od dawna ma jeden z największych wskaźników w kraju, jeśli chodzi o zatrudnienie skazanych. Na przykład w maju, zakład podpisał umowę z lokalną firmą Office Ecologic, w której odpłatnie pracuje kilkudziesięciu ska-

zanych. Przedsiębiorstwo zajmuje się recyklingiem. Na liście są też firmy budowlane czy nadleśnictwa.

Poza tym, oddział zewnętrzny jednostki w Zabłociu (gmina Kodeń) prowadzi pasiekę, którą opiekują się osadzeni. - Z dużym zaangażowaniem wykonują wszystkie niezbędne prace pasieczne, zapoznają się ze specyfiką

pracy pszczelarza, sprzętem niezbędnym do obsługi uli jak również szeregiem korzyści płynących z hodowli tych jakże pożytecznych owadów - przyznaje młodszy chorąży Małgorzata Łaska, rzeczniczka ZK.

Bialskie więzienie to najstarsza jednostka penitencjarna na Lubelszczyźnie. Powstała w 1898 roku. Nie-

dawno rozbudowano tu poddasze jednego z budynków. Dzięki temu, przybyło miejsc na oddziale terapeutycznym dla uzależnionych od alkoholu, który istnieje tu od 2004 roku. Skazani kierowani są tu na 3-miesięczne programy psychoterapii uzależnienia od alkoholu z różnych stron Polski.

(EB)



Wczoraj organizatorzy zaprosili dziennikarzy na konferencję prasową, która miała żonglerski charakter

# Dziewczyny z wachlarzem ognia i 2000 innych cyrkowców

**KULTURA** Siatkówka przy użyciu maczug żonglerskich, monodramy cyrkowe, parada przez środek miasta, pokazy i spektakle. Tak wygląda ramowy program Europejskiej Konwencji Żonglerskiej (EJC), która odbędzie się w między 29 lipca a 5 sierpnia

**J**eśli wypada się cieszyć z cudzego nieszczęścia, to właśnie teraz. Dzięki temu, że Irlandia musiała zrezygnować z organizacji tegorocznej edycji Europejskiej Konwencji Żonglerskiej (EJC), wydarzenie gości w Lublinie. I co jest ewenementem w historii tego wydarzenia – żonglerzy i inni cyrkowcy przyjadą do nas po raz trzeci. Organizatorzy spodziewają się około 2000 tysięcy artystów profesjonalnych i amatorów z wielu krajów świata.

– Cyrk to sztuka, którą tworzy społeczność ludzi pożytywnie zakreślonych, obywateli, którzy przyjeżdżają tutaj, by pokazać swoje umiejętności, uczyć innych, nawiązać kontakty z ludźmi z całego świata lub po prostu doświadczyć czegoś nowego – mówi Joanna Reczek-Szwed z Fundacji Sztukmistrze, która po raz kolejny organizuje EJC, wydarzenie niekomercyjne, współtworzone przez środowisko cyrkowe.

Najbardziej otwartym pokazem będzie parada uczestników jako 8 sierpnia o godz.



Rozalia i Nela z grupy Młodzi Ognia tworzą duet występując z wachlarzami. Tegoroczna Europejska Konwencja Żonglerska będzie pierwszą w jakiej wezmą udział

FOT. KATARZYNA NASTAJ

13.30 przejdzie z parku Ludowego przez Al. Piłsudskiego i Zygmuntowskie na Most Kultury by Zamojską, Wyszyńskiego i Królewską dostać się na deptak, plac Litewski i zakończyć na placu Teatralnym.

Tam przewidziano Igrzyska Cyrkowe, zawody zręcznościowe i ekwilibrystyczne, które wyłonią najlepszych z najlepszych w wielu cyrkowych dyscyplinach.

W programie ośmiodniowej konwencji są wydarze-

nia otwarte dla wszystkich zainteresowanych. W Parku Ludowym każdej nocy (początek o godz. 21-22.30) będzie można oglądać pokazy etiudy tańca z ogniem w wykonaniu zawodowców i amatorów. Przed publicznością zaprezentują się też nastoletni artyści w ramach projektu Młodzi Ognia!

Do zespołu Młodzi Ognia! Należą między innymi Rozalia i Nela, które występują w duecie używając jednego z cyrkowych rekwizytów:

plonących wachlarzy. Jak opowiadają, poznały się na zajęciach i uznały, że dobrze by było stworzyć duet. Opracowały tricki, mają przygotowaną choreografię. – W zeszłym roku, jesienią znalazłam na Facebooku ogłoszenie, że powstaje nowa grupa, która będzie się zajmowała występami z ogniem. Uznałam, że dołączę, bo ciekawe to brzmiało – wspomina Rozalia, tegoroczna maturzystka, która przez kilka miesięcy dzieliła czas między treningi fire, akrobatykę powietrzną na kole a naukę do egzaminu dojrzałości.

Nela jest z Fundacji Sztukmistrze związana długo.

– Przez siedem lat jeździłam na wymianę do Niemiec, przez przypadek zobaczyłam informację o Młodzi Ognia! i postanowiłam spróbować. Teraz stało się to dużą częścią mojego życia – opowiada licealistka, która zdała do maturalnej klasy. Zajmuje się też jeździectwem, pracuje z młodymi końmi i staruje w jeździeckich zawodach.

Podzielność uwagi gdy ćwiczysz się z rekwizytem, na przykład piłeczkami. Koordynacja ruchowa nie jest problemem, kiedy ktoś chce się nauczyć. Cierpliwość i systematyczność. Takie rady młode cyrkowe artystki dają tym, którzy by chcieli spróbować tej widowiskowej dyscypliny.

Park Ludowy będzie miejscem gdzie chętni mogą brać udział w otwartych warsztatach i treningach.

Na stronie [ejc2023.org](http://ejc2023.org) będzie można znaleźć informacje o biletowanych pokazach i spektaklach prezentowanych w hali Icemanii i Centrum Spotkania Kultur. Widzowie będą mieli okazję zobaczyć najwybitniejsze prezentacje umiejętności żonglerskich i akrobatycznych. Zwłaszcza podczas gali, która będzie miała formę widowiska w CSK. W piątek, 4 sierpnia i sobotę, 5 sierpnia przewidziano po dwie prezentacje.

– Dla mieszkańców Lublina przygotowaliśmy specjalny bilet lubelski. To bilet dzienny, umożliwiający dostęp do hal treningowych,

specjalistycznych warsztatów, turniejów, spektakli i innych atrakcji. Przy odbiorze trzeba będzie przedstawić dowolny dokument potwierdzający zamieszkanie w Lublinie. Dzieci do 6-ego roku życia (muszą być pod opieką osoby dorosłej) wchodzi za darmo. Bilet obowiązuje od chwili zakupu do godziny 12:00 dnia następnego – dodaje Joanna Reczek-Szwed.. W sprzedaży będą także karnety festiwalowe. Więcej na [www.ejc2023.org](http://www.ejc2023.org)

Słowniczek trudniejszych pojęć. Europejska Konwencja Żonglerska (EJC), to międzynarodowe wydarzenie, które zacznie się w Lublinie w sobotę 29 lipca. Wówczas będzie trwał już miejski Carnawał Sztukmistrzów. Przez sobotę i niedzielę oba te wydarzenia się spotkają ku radości sympatyków tej dziedziny sztuki. Choć organizują je różne podmioty, łączy je Lublin i sztuka nowocyrkowa. Reasumując: Przez nami prawdziwy, dziesięciodniowy maraton cyrkowych wydarzeń w wielu punktach miasta.

(AGDY)

# Czekali na ten remont 40 lat

**UTRUDNIENIA** Kilka tysięcy mieszkańców osiedli Niepodległości i Daszyńskiego odczuje ulgę po remoncie nawierzchni ul. Daszyńskiego i pętli autobusowej linii nr 6



Katarzyna Zmysłowska

Ten fragment drogi nie był remontowany praktycznie od początku istnienia, czyli gdzieś 40 lat. To był asfalt starego typu, więc wiadomo, że przy takich upałach, pod ciężarem samochodów porobiły

się duże koleiny i zgłębienia, a po opadach deszczu stało dość dużo wody. Teraz asfalt jest mocniejszy, więc mam nadzieję, że nawierzchnia posłuży długie lata – mówi radny Adam Osiński z Klubu Radnych Prezydenta Krzysztofa Żuka. – Ładnie robią, myślę, że do soboty skończą.

Prace remontowe na osiedlu Daszyńskiego obejmują wymianę powierzchni bitumicznej jezdni, miejsc parkingowych, a także zatoczki i pętli autobusowej dla linii numer 6.

*Nowy asfalt pojawi się łącznie na powierzchni ok. 3300 mkw.*

Inwestycja ma służyć głównie kierowcom parkującym przy ulicy (150 miejsc parkingowych) oraz komunikacji miejskiej.

W związku z pracami, dziś (13 lipca), zmieniona zostanie trasa linii nr 6. W godzinach 8-15 pojazdy zostaną skierowane do

pętli przy ul. Daszyńskiego z pominięciem przystanków Niepodległości 01 i 02. W tym dniu wprowadzone zostanie zwężenie na wybranych odcinkach z obu stron ul. Niepodległości. Ruch będzie odbywał się dwukierunkowo.

Wykonawcą inwestycji jest Przedsiębiorstwo

Robót Drogowych Lubartów S.A. Prace są realizowane w ramach projektu „Plan dla dzielnic”, a jej koszt wyniósł 300 tys. złotych. Miasto też przewiduje, że roboty powinny potrwać do końca tygodnia. Zadanie wpisano do budżetu dzięki wnioskowi radnego Osińskiego.

P R O M O C J A

Czego potrzeba do szczęścia w upalne, letnie dni?  
Czystej wody, piaszczystej plaży i odrobiny cienia.

To wszystko tutaj jest. Ale nie tylko to.

Atrakcji jest więcej.

A czego nie ma? Nie ma tłumów,  
jak w innych popularnych  
roztoczańskich miejscowościach.

A gdzie tak jest? O tym już w piątkowym  
Magazynie Dziennika Wschodniego,  
w kolejnym odcinku naszego przewodnika  
Lubelszczyzna na wakacje.

**dziennik**  
WSCHODNI.pl

to nasz przewodnik dla odwiedzających i spędzających  
urlop w naszym województwie.

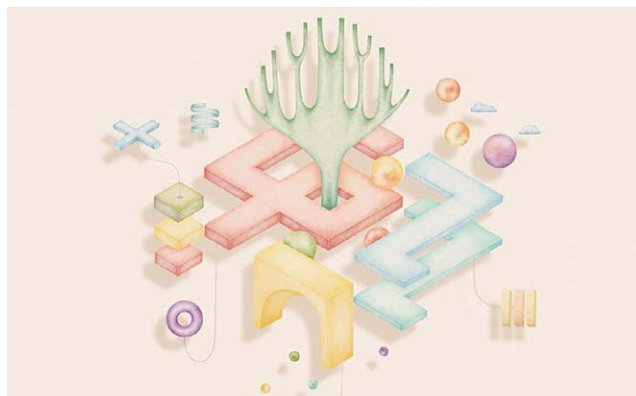
Przesyłajcie nam Wasze zdjęcia miejsc i zabytków,  
które Waszym zdaniem są ciekawe  
i warte pokazania. Najciekawsze  
będziemy prezentować na łamach Dziennika Wschodniego.

Zdjęcia z podpisem można wysyłać na adres [promocja@dziennikwschodni.pl](mailto:promocja@dziennikwschodni.pl) lub pod postem na naszym Facebook'u.

# Powrót do przyszłości i speed-friending

**WYDARZENIE** W nadchodzących dniach Centrum Kultury w Lublinie (ul. Peowiaków 12) zaprasza na kolejne warsztaty w ramach Centralnego Placu Zabaw. W programie na nadchodzący tydzień znalazły się różnorodne zajęcia dla dużych i małych

Weekendowe atrakcje Centralnego Placu Zabaw połączone będą z trwającym właśnie Lublin Jazz Festiwalem. W sobotę i niedzielę w godz. 11-13 w Wirydarzu Centrum Kultury zorganizowane zostaną brunchy na świeżym powietrzu z muzyką na żywo. O miłą atmosferę zadba Opera Avangard. W sobotę o godz. 11 odbędą się warsztaty medialne dla młodzieży i studentów. Uczestnicy poznają tajniki realizacji wywiadów oraz krótkich form promo-



FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORA

cyjnych. Na to wydarzenie obowiązują zapisy pod adresem mailowym: cpz@ck.lublin.pl. We wtorek o godz. 17 odbędą się warsztaty „Powrót do przyszłości”. Zajęcia składają się z części ruchowej, relaksacyjnej, zawierają elementy storytellingu, pracy z dźwiękiem, obrazem i tekstem oraz część manualno-twórczą. Ciekawą propozycję organizatorzy szykują na środę, 19 lipca. O godz. 17 na placu przed Centrum Kultury odbędzie się

„speed-friending”, czyli wariacja na temat popularnych szybkich randek. Chodzi o możliwość poznania nowych ludzi i porozmawiania z nieznajomymi. Podczas spotkania osoby uczestniczące będą rozmawiać w parach oraz odpowiadać na pytania zadane przez prowadzącą. Kolejne atrakcje zaplanowano na czwartek, 20 lipca. Od godz. 11 w Wirydarzu realizowane będą animacje i warsztaty dla najmłodszych pod okiem Tai

Shevchenko. Z kolei o godz. 17 odbędą się kolejne zajęcia z cyklu „Powrót do przyszłości”. Czwartkowe atrakcje zwieńczy improwizacja z muzyką na żywo i kinem w wykonaniu Poławia-czy Pereł. Zaplanowane na godz. 21 wydarzenie zaczyna się filmem, który w kluczowym momencie zostanie przerwany. Aktorzy muszą dokończyć fabułę w improwizowanym spektaklu. Wstęp na to wydarzenie jest płatny i kosztuje 20/25 zł. **DAD**

## Parkowanie wraca na Kowalską. Ale miejsc będzie mniej

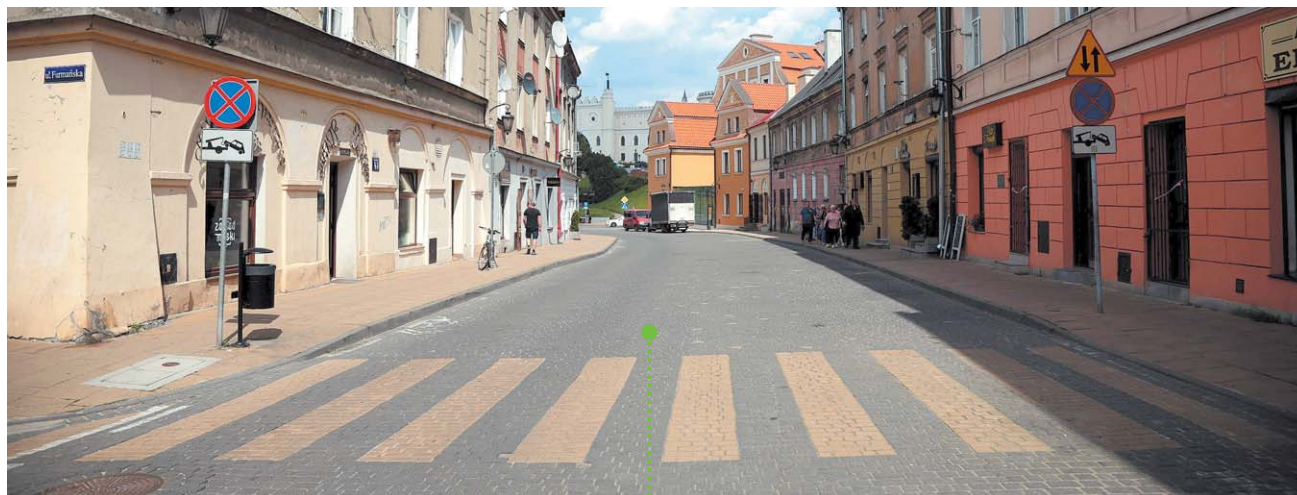
**ZMIANY** Od najbliższej soboty przywrócona zostanie możliwość parkowania na odcinku ulicy Kowalskiej. Miejsc postojowych będzie tu jednak mniej niż do tej pory. Do Ratusza trafiła z kolei nowa propozycja dotycząca reorganizacji ruchu na sąsiedniej ul. Lubartowskiej

Tomasz Maciuszczak

Od początku czerwca na odcinku ul. Kowalskiej od placu Zamkowego do skrzyżowania z ul. Furmańską obowiązuje ruch dwukierunkowy. Wcześniej można było tędy przejechać tylko od strony ul. Lubartowskiej w kierunku Zamku. Urząd Miasta tłumaczył, że zmiany mają pomóc w usprawnieniu ruchu w czasie odbywających się na Starym Mieście wydarzeń i poprawić przejezdność w tej części Lublina.

Ale dla okolicznych mieszkańców i przedsiębiorców wygenerowało to spory problem, bo po obu stronach ul. **KOWALSKIEJ** stanęły znaki oznaczające zakaz zatrzymywania się. Po głosach krytyki magistrat zapowiedział wprowadzenie nowego projektu stałej organizacji ruchu. Już wiadomo, że zacznie on obowiązywać od 15 lipca.

– Przywrócone zostaną miejsca postojowe po południowej stronie ul. Ko-



FOT. DW

walskiej (po prawej jadąc w kierunku pl. Zamkowego – przyp. aut.), jak również umożliwiony postój na chodniku kołami jednego boku pojazdu po stronie północnej. Efektem tych zmian będzie przywrócenie większości zlikwidowanych w czerwcu miejsc postojowych – informuje Izolda Boguta z biura prasowego w Urzędzie Miasta.

– Nie jest to do końca idealne rozwiązanie, bo

wcześniej przy ul. Kowalskiej były 24 miejsca postojowe. Teraz będzie ich 15, czyli o prawie 10 mniej.

Biorąc pod uwagę ogromne problemy z parkowaniem w tej okolicy, jest to duża liczba – przyznaje Michał Makowski, przewodniczący zarządu dzielnicy Stare Miasto.

Pod koniec czerwca dzielnicy radni zwrócili się do

Ratusza z prośbą o przywrócenie wcześniejszej organizacji stanu. Zaaapelowali też o wyłączenie z ruchu jednego pasa pobliskiej ul. Lubartowskiej na odcinku między ulicami Olejną i Kowalską i utworzenie tam miejsc parkingowych. Odpowiedzi jeszcze nie otrzymali.

Tymczasem z podobną propozycją wystąpił miejski radny Marcin Nowak (klub prezydenta Krzysztofa Żuka). Według jego pomysłu

ruch na Lubartowskiej miałby być ograniczony już od skrzyżowania z ul. Bajkowskiego, ale wygospodarowane w ten sposób miejsce miałyby zostać przeznaczone na poszerzenie chodnika po nieparzystej stronie ulicy. Zdaniem radnego pozwoliłoby przekształcić tę ulicę w coś w rodzaju „deptaka bis” i stworzyć w tej części miasta miejsce bardziej przyjazne handlowi i gastronomii.

– Przypomnę, że gdy ponad 25 lat temu trwały rozmowy o zmianie organizacji ruchu na Krakowskim Przedmieściu, też pojawiali się sceptycy, którzy mówili, że deptak w tym miejscu się nie sprawdzi. A dziś nikt w Lublinie nie wyobraża sobie życia bez deptaka – tłumaczy Nowak.

– Te propozycje są podobne. Każde rozwiązanie dotyczące poszerzenia chodników jest korzystne. Tym bardziej, że przy ul. Lubartowskiej działa coraz więcej lokali gastronomicznych i mogłyby tu powstać kawiarniane ogródki. Myślę też, że udało by się to połączyć z wyznaczaniem na odcinku tej ulicy nowych miejsc postojowych – komentuje Michał Makowski.

– Proponowane zmiany zostaną przeanalizowane, a odpowiedź na interpelację przygotowana i udzielona w ustawowym terminie – odpowiada Izolda Boguta, pytana o wniosek złożony przez radnego Nowaka.

## Panie będą śmigać na motocyklach

**MOTORYZACJA** 330 pań zgłosiło się na bezpłatne szkolenie motocyklowe. Miejsc było tylko 60. W sobotę, 15 lipca, panie będą uczyć się bezpiecznej jazdy na jednośladzie pod okiem Artura Lisa, doświadczonego instruktora.

Głównym organizatorem szkolenia jest Moto-Sekcja Motocyklowy Klub Sportowy, a mecenasami są Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego oraz WORD Lublin. Szkolenie jest całkowicie bezpłatne i cieszy się ogromnym powodzeniem. Zaplanowano je na so-



botę, 15 lipca, w godz. 14-19 w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jazdy WORD Lublin przy ulicy Grygowej.

Na szkolenie zgłosiło się 330 motocyklistek. Niestety liczba miejsc była ograniczona. – Musieliśmy przeprowadzić losowanie, aby wyłonić 60 uczestniczek kursu – mówi Artur Lis z Moto-Sekcji. – Będziemy szkolić z jazdy miejskiej, turystycznej, codziennej.

Nie będzie można z bliska podpatrywać szkolenia, bo ośrodek będzie zamknięty dla osób postronnych. **(P.P.)**

## Śpiewy pogranicza

**MUZYKA** 15 lipca o godz. 10.30 w lubelskim skansenie rozpoczyna się kolejne warsztaty śpiewacze z cyklu „Śpiewy pogranicza”.

Tym razem uczestnicy zajęć poznają wyjątkowe pieśni z Dobrowody. Tradycyjnie będą one pochodziły ze zbiorów Jana Ignaciuka w Muzeum Wsi Lubelskiej w Lublinie. Warsztaty poprowadzą: śpiewaczka ludowa

z Dobrowody wykonująca pieśni, które są w jej rodzinie przekazywane z pokolenia na pokolenie - Nina Jawdoszuk oraz kulturoznawczyni, śpiewaczka i nauczycielka śpiewu tradycyjnego - Julita Charytoniuk.

Warsztaty są bezpłatne. Obowiązują zapisy online na stronie internetowej skansenu.

**DAD**

# Zaczyna się walka o budżet obywatelski

**BIAŁA PODLASKA** Chociaż projekty są nadal w ocenie, to niektórzy autorzy zaczęli już walkę o głosy mieszkańców. Zapowiada się ostra rywalizacja w tegorocznej odsłonie budżetu obywatelskiego



**P**ropozycje można było składać do 10 lipca. Teraz są one oceniane pod względem formalnym i merytorycznym i potrwa to do 2 sierpnia. Dopiero 26 sierpnia rozpocznie się głosowanie. Ale to nie przeszkadza niektórym autorom już teraz promować swoje projekty.

Wojciech Babicz zgłosił budowę boiska wielofunkcyjnego na osiedlu Grzybowa.

– Obecnie jedyne boisko jest w bardzo złym stanie, bramki są pordzewiałe, miejsce zarasta – tłumaczy. – No-



woczesne obiekty znajdują się już na wielu osiedlach. Bez problemu udało mi się zebrać, i to z nadwyżką, wy-

maganą liczbę podpisów pod tym projektem. A od mieszkańców wiem, że takie boisko jest potrzebne i będzie

Wojciech Babicz będzie walczył o boisko na osiedlu Grzybowa

FOT. MAT. PRYWATNE

cieszyło się dużym zainteresowaniem – uważa autor pomysłu. I proponuje, by wytyczyć je na miejskiej działce w pobliżu skateparku na ulicy Świerkowej 16. – W ten sposób powstałoby tu „centrum sportu i rekreacji” – dodaje Wojciech Babicz.

Podobny pomysł ma Kacper Barszcz, ale lokalizacja jest inna.

– To budowa boiska wielofunkcyjnego oraz olbrzymiego placu zabaw dla dzieci na osiedlu Podmiejska. Chodzi o stworzenie miejsca, gdzie nasze dzieci będą mogły bawić się, rozwijać swoje umiejętności sportowe i spędzać aktywnie czas – tłumaczy autor. Na tym osiedlu od kilku lat powstają nowe bloki, ale obiektów rekreacji nie przybywa. Dlatego Barszcz już czeka w blokach startowych, by promować swój

projekt. – Przygotowujemy kolorowe plakaty, które będą zdobić klatki, mury i latarnie, przyciągając uwagę oraz zachęcać do oddania głosu na naszą inicjatywę. Pojawią się również banery, które zawisną w strategicznych miejscach.

W tegorocznej edycji do rozdania jest 2,4 mln zł. Nowością będzie tak zwany „zielony budżet”, czy wszelkie proekologiczne propozycje. Głosowanie odbędzie się na przełomie sierpnia i września, a wyniki będą znane do 4 października. **(EB)**

## Duże zmiany na dyrektorskich fotelach

**BIAŁA PODLASKA** To był prawdziwy wysyp konkursów na dyrektorów placówek oświatowych. Jeden z nich wygrał miejski radny, Rafał Wlizio z Koalicji Obywatelskiej

**O**siem konkursów odbyło się na początku lipca. Okazuje się, że Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 4, czyli m.in. popularnym „staszicem”, pokieruje **RAFAŁ WLIZIO**.

To miejski radny klubu KO. Na co dzień nauczyciel wychowania fizycznego w tej szkole. Zastąpi na tym stanowisku odchodzącą na emeryturę Aleksandrę Dopieralę.

– Oczywiście, startując w konkursie liczyłem się z tym, że będę musiał zrzec się mandatu radnego. Zrobię to w sierpniu – zapowiada. – Szkoda mi trochę, bo bardzo dobrze pracowało mi się w radzie, nie opuściłem



żadnej sesji w tej kadencji. Poważnie podchodziłem do swoich zadań, do problemów

mieszkańców – przyznaje Wlizio. Ale jednocześnie uważa, że otwiera się przed

nim nowa ścieżka zawodowa. – Bardzo dobrze znam kadre, pracuję tu od dawna. Będę chciał rozwijać szkołę jak najlepiej.

Szkołą Podstawową numer 3 bez zmian zarządzać będzie Barbara Wojnar. A w „czwórce” fotele dyrektora obejmie Dariusz Denicki, nauczyciel wychowania fizycznego w tej placówce. Zajmie miejsce dotychczasowej dyrektorki Jolanty Mazuruk.

Natomiast w „piątce” Violetta Chmielewska ustępuje miejsca Annie Gulewskiej, dotychczasowej wicedyrektor.

A w Zespole Szkół Specjalnych bez zmian, dyrektorem

pozostanie Małgorzata Bielecka, podobnie w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 im. F. Żwirki i S. Wigury na tym stanowisku zostaje Ryszard Dołęga.

– Konkursów na dyrektora Przedszkola Samorządowego nr 10 oraz nr 11 nie rozstrzygnięto – przekazuje Gabriela Kuc-Stefaniuk, rzeczniczka ratusza. W tej sytuacji to prezydent wskaże kandydata.

Stanowiska dyrektorom na pięcioletnią kadencję zostaną oficjalnie powierzone 1 września. W skład piętnastoosobowych komisji konkursowych wchodzić przedstawiciele rady rodziców, rady pedagogicznej, związków za-

wodowych, Kuratora Oświaty urzędniczy.

– Kandydaci przedstawili koncepcje rozwoju szkół lub placówek odpowiadali na pytania członków komisji dotyczące różnych zagadnień związanych z kierowaną jednostką. Wykazali się wysokim stopniem przygotowania merytorycznego, co bardzo dobrze wróży naszym placówkom oświatowym – stwierdza prezydent Michał Litwiniuk.

Oświata pochłania 46 proc. wydatków miasta. To ok. 208 mln zł rocznie. Samorząd prowadzi dziesięć przedszkoli, siedem szkół podstawowych oraz siedem ponadpodstawowych. **(EB)**



## Czekając w kolejce zobacz lotniczą wystawę

**BIAŁA PODLASKA** W kolejce do okienka, petenci będą mogli zapoznać się z historią Podlaskiej Wytwórni Samolotów. Taka właśnie wystawa stanęła na sali obsługi Urzędu Miasta

Wszystko w ramach obchodów 100-lecia powstania tej prężnej fabryki, która niestety nie przetrwała do czasów współczesnych (zbombardowali ją Niemcy podczas II Wojny Światowej).

– Na planszach prezentujemy niepublikowane dotąd nigdzie zdjęcia, które mieliśmy w naszych zbiorach – mówi Rafał Izbicki, dyrektor Muzeum Południowego

Podlasia. Będzie można je oglądać do końca sierpnia. – Dla nas wszystkie fotografie związane z PWS są cenne, bo zachowało się ich stosunkowo niewiele. Dlatego apelujemy do mieszkańców, by przekazywali swoje archiwa do nas, a my je będziemy prezentować.

Założona w 1923 roku fabryka przez 16 lat swojego funkcjonowania wyprodukowała ponad 1500 samolotów, w tym własne konstrukcje sy-

gnowane znakiem PWS. – Liczymy, że poprzez wystawę przybliżymy historię mieszkańcom, a zwłaszcza młodzieży, bo później plansze będą pokazywane w szkołach – zapowiada dyrektor muzeum.

Obecnie te tradycje kultury Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP m.in. poprzez izbę pamięci, w której odbywają się prelekcje dla uczniów. – Gdyby nie wojna, fabryka byłaby

dziś pewnie wielkim koncertem, bo były plany poszerzenia działalności – przyznaje pilot Wiesław Sokołowski.

**16 września, podczas głównych uroczystości rocznicowych, przy ulicy Łomaskiej stanie trzymetrowa replika samolotu PWS-26.**

Budują ją pracownicy Zespołu Szkół Zawodowych Nr

2 im. Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury.

– Finalizujemy prace przy samej konstrukcji, a za kilka dni zaczniemy malowanie. W oryginale samolot był z drewna pokrytego płótnem. A my robimy to z aluminium, tak by monument był solidny i przetrwał długie lata – mówi Ryszard Dołęga, dyrektor placówki.

Na terenie, gdzie stacjonowała wytwórnia pracują teraz archeolodzy. To pierwsza taka

inicjatywa ze strony badaczy. Wiadomo, że fabryka zajmowała ponad 30 hektarów. Jej hale mieściły się w rejonie dzisiejszej ulicy Dokudowskiej oraz w pobliżu centrum handlowego SAS.

16 września do Białej Podlaskiej mają przyjechać dowódcy sił zbrojnych z całej Polski. Zwieńczeniem będzie koncert Marcina Wyrostka dla wszystkich mieszkańców w sali widowiskowej filii AWF.

**EWELINA BURDA**

## Obraża przypadkowe osoby. Straż znowu ją zatrzymała

**PULAWY** 39-letnia puławianka w poniedziałek znów zaczęła przechodniów. Kobieta została zabrana przez straż miejską i przewieziona na komendę policji. Mundurowi nie znaleźli podstaw do jej zatrzymania, ale na podstawie poprzednich zgłoszeń wszczęte zostało postępowanie

Mieszkańcy Puław od końca maja zasypują media społecznościowe komentarzami dotyczącymi kobiety, która co pewien czas kieruje w stronę przypadkowych osób niecenzuralne wiązanki. Na ogół kończy się na zaczepce słownej, ale zdarzały się również przypadki szarpaniny.

– Dwie moje koleżanki zostały przez nią zaatakowane fizycznie. Jedną z nich ta osoba bardzo mocno chwyciła za rękę i ciągnęła po chodniku. Druga, po ataku ze strony tej pani, do dzisiaj nie wychodzi z domu bez gazu pieprzowego. Ja zostałam



FOT. ARCHIWUM

zaatakowana tylko słownie. Powiedziała, że jak nie schowam telefonu to zrobi mi krzywdę – opowiada Karolina Stępień, która w tej sprawie złożyła zawiadomienie o kierowaniu wobec niej gróźb karalnych.

Śledczy zajmują się również sprawą uszkodzenia ciała wspomnianej koleżanki, która jest już po obdukcji. O tym, czy 39-latkę stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców miasta ma zdecydować

powołany w tej sprawie biegły.

W poniedziałek kobieta zaatakowała po raz kolejny. Tym razem nie w okolicach ul. Centralnej i Piłsudskiego, gdzie była widywana najczęściej, ale na Placu Chopina, niedaleko Domu Chemika. Interweniowała straż miejska.

– Zaprowadziliśmy ją z Placu Chopina na komendę policji, bo to jest sprawa dla organów ścigania. Niestety; nie możemy zrobić nic więcej – przyznaje st. inspektor Tomasz Jaraszek z puławskiej straży.

Policja potwierdza, że nowe zgłoszenie o kobiecie

zaczepiającej ludzi zostało przyjęte.

– Z uwagi na stan, w jakim się znajdowała, policjanci wezwali karetkę pogotowia. Załoga karetki, po przebadaniu kobiety, nie znalazła podstaw do jej hospitalizacji. W tym czasie policjanci próbowali ustalić dane osób, które mogły zostać pokrzywdzone. Żadna z nich nie zgłosiła się do komendy, w związku z czym osoba ta została zwolniona – tłumaczy kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik KPP w Puławach.

– Ona chodzi w charakterystyczny sposób, dosyć szybko, mocnym krokiem, głośno wyzywa innych, wyklina

i wyraźnie szuka zaczepki – opowiada jedna z osób, które miały okazję spotkać delikwentkę osobiście.

– Jest nieobliczalna – ocenia inna z puławianek.

Osoby, które poczuły się poszkodowane powinny pamiętać, że samo zawiadomienie służb nie wystarczy do jej zatrzymania.

– Aby policja mogła prowadzić postępowanie w sprawie gróźb, konieczne jest złożenie wniosku o ściganie przez osobę pokrzywdzoną, dlatego ważne jest aby te osoby reagowały i zgłaszały się bezpośrednio do komendy – przypomina rzecznik puławskiej policji.

**RADOSŁAW SZCZĘCH**

## Seniorzy pójną do klubu

**KRASNYSTAW** Najpierw trzeba przeprowadzić drobne remonty i kupić wyposażenie. To trochę potrwa, ale pieniądze na ten cel są. A od przyszłego roku w gminie Krasnystaw będzie już działał pierwszy klub seniora. Zostanie zorganizowany dzięki dotacji z Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Resort

dał na ten cel ponad 106 tys. zł, a gmina dołożyła jeszcze przeszło 26 tys.

Pierwszy w gminie klub seniora powstanie przy Gminnym Centrum Kultury w Siennicy Nadolnej. Ma skupiać co najmniej 15 osób w wieku 60+. Będą się spotykać, wymieniać doświadczeniami, aktywnie spędzać

czas, ale też rozwijać pasje. Wszystko powinno zostać przygotowane do końca tego roku, a na początek przyszłego planowana jest inauguracja działalności. Samorząd liczy, że dla klubu uda mu się pozyskać jeszcze dodatkowe wsparcie z budżetu państwa. Nabór wniosków już jesienią.

**AK**

## Zabrał dostawcy pieniądze

**OPOLE LUBELSKIE** Nawet na 5 lat może trafić do więzienia mężczyzna, który z otwartego samochodu dostawcy pizzy w Opolu Lubelskim zabrał portfel z pieniędzmi.

O tym, co w poniedziałek ok. 7.30 działo się na ul. Piekarskiej w Opolu Lubelskim policja poinformowała wczoraj, bo ma już sprawcę kradzieży. Wcześniej przyjęto zawiadomienie od

mieszkańca gminy, który został okradziony. To dostawca pizzy. Mężczyzna opowiadał, że wcześniej rano podjechał na ulicę Piekarską. Dostawczym mercedesem dowiózł towar do jednego z lokali gastronomicznych. Nie zamykał auta, bo wyszedł z niego na moment. Ale to wystarczyło mężczyźnie, który zabrał mu portfel z pieniędzmi. Było w nim ponad tysiąc złotych i dokumenty.

Opolscy kryminalni zaczęli go szukać. Wytypowali 42-latkę z Opola Lubelskiego. Mieli nosa, bo znaleźli u niego skradziony portfel, ale już tylko z częścią pieniędzy. Został zatrzymany, a ponieważ był pijany, musiał wytrzeźwieć, by można mu było przedstawić zarzuty. Usłyszał je we wtorek. Za kradzież grozi do 5 lat więzienia.

**OPRAC.AK**



FOT. ANNA SZEWC

## Zamość na ludowo. Bo trwa Eurofolk

**TRADYCJA** Kto to widział, żeby tańczyć na środku ulicy? Takie rzeczy działy się w środę po południu w Zamościu. Policja nie interweniowała, bo zabezpieczała przemarsz uczestników Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Eurofolk”.

20. edycja imprezy wystartowała we wtorek koncertem przygotowanym dla zagranicznych gości przez gospodarzy, czyli Zespół Pieśni i Tańca „Zamojszczyzna”. Kolejnego dnia przyszedł czas na stały punkt programu „Eurofolku” – roztańczony przemarsz

uczestników przez miasto. Folklorystyczne zespoły z Bułgarii, Korei Południowej, Meksyku i Węgier tańcząc i śpiewając przeszły ulicą Piłsudskiego na Rynek Wielki, gdzie odbył się koncert inauguracyjny z udziałem wszystkich grup.

Folklor z odległych zakątków globu będzie można jeszcze od czwartku do niedzieli podziwiać w centrum Starego Miasta w Zamościu. Kolejne koncerty mają się rozpoczynać zawsze o godz. 18. W weekend dodatkową atrakcją będzie kiermasz

sztuki ludowej. Planowane są też wyjazdy na występy w teren. W czwartek zespoły z Korei i Meksyku zaprezentują się w Szczepieszyńcu (godz. 17). Dzień później (godz. 18) w Łaszczowie zatańczą Bułgarzy, a w Bełżcu – Węgrzy. **AK**

# Już nie posterunkowy, już nie komisarz

**AWANSE** Marta Szaniawska będzie nadkomisarzem, Piotr Obuchowski komisarzem, a aspirantem sztabowym m.in. Andrzej Bobeła. To tylko troje z kilkudziesięciorga zamojskich policjantów, którzy na wyższe stopnie awansują z dniem 24 lipca. Ale dokumenty na to już mają

Anna Szewc

**A**kty awansu na wyższe stopnie służbowe odbierali w środę podczas tegorocznych obchodów z okazji swojego święta, organizowanych tradycyjnie w rocznicę powołania Policji Polskiej. W tym roku przypada 104. Zamojskie uroczystości tym razem odbyły się w plenerze, na placu przy pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wzięli w nich udział oczywiście przełożeni awansowanych, m.in. komendant miejski policji w Zamościu insp. Wiesław Pawluk oraz szef całego garnizonu lubelskiego nadinspektor Artur Bielecki.

Nie zabrakło przedstawicieli innych służb mundurowych, także samorządowców oraz reprezentantów innych organizacji współpracują-



Uroczystości odbyły się pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Polska policja swoje święto organizuje zawsze w lipcu dla uczczenia rocznicy powołania tej formacji

FOT. ANNA SZEWC

ych, także samorządowców oraz reprezentantów innych organizacji współpracują-

ych z policją. Uroczystościom przyglądali się również bliscy awansowanych.

Kto w tym roku doczekał się wyższego stopnia? Nadkomisarzami już niedługo formalnie będą Wojciech Potocki, Marta Szaniawska. Na stopień komisarza awansują natomiast Piotr Obuchowski, Tomasz Mazurek, Anna Malinowska.

Jako aspiranci sztabowi służbę będą natomiast pełnić: Andrzej Bobeła, Piotr Gajewski, Grzegorz Kozyra, Tomasz Lisik, Paweł Nowak, Robert Okoń, Paweł Piróg, Marcin Różycki, Katarzyna Szewczuk. Z kolei stopnia starszego aspiranta doczekali się: Dariusz Bajwoluk, Agnieszka Bełz, Dariusz Halinowski, Małgorzata Karwat, Kamila Machałek, Grzegorz Pryciuk, Iwona Sienkiewicz, Rafał Smyk.

„Jestem aspirantem” powiedzą o sobie 24 lipca: Wioleta Bajek, Agnieszka Dąbek-Zagrabia, Tomasz Gliwiński, Roksana Kotarska, Tomasz Kusaj, Krzysztof Monastyrski, Wojciech Mróz, Agnieszka Mucha, Mariusz Romaszko, Robert Waclawski.

Młodszym aspirantem zostanie Robert Legieć, a sierżantami sztabowymi: Grzegorz Czajka, Jakub Gil, Marta Jędruszek, Robert Kaznowski, Marcin Łubiarz, Kamil Pyś, Łukasz Staszczak, Mateusz Zubański.

Długa jest lista awansowanych na stopień starszego sierżanta. Znaleźli się na niej: Ewelina Bartnik, Paulina Dubas, Piotr Girzyński, Paweł Jurek, Wojciech Kostrubiec, Krystian Mendel.

Joanna Mróz, Marek Myszyński, Przemysław Niemiec, Piotr Pakuła, Radosław Pakuła, Konrad Pelc, Mateusz Poznański, Zuzanna Rudy, Sebastian Sztajf.

Sierżantem zostanie jako jedyna Aleksandra Skiba-Bulak. Natomiast swój pierwszy służbowy awans zaliczą obecni posterunkowi. Starszymi posterunkowymi zostają: Agata Chałas, Aleksandra Czop, Iwona Działo, Łukasz Grzyb, Dagmara Jabłońska, Piotr Lalik, Joanna Lewczuk, Wojciech Zaśko.

W tym roku awans na wyższy stopień służbowy otrzymało również 4 policjantów operacyjnych zamojskiej komendy. Ich nazwiska, ze zrozumiałych względów, nie zostały upublicznione. **AK**

## Przysięga, piknik i specjalny pokaz dynamiczny

**RADZYŃ PODLASKI** 127 nowych terytorialsów powie „tak” mundurowi. W sobotę, na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie Podlaskiej odbędzie się przysięga wojskowa żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej

Dobiega końca szkolenie podstawowe nowo wcielonych żołnierzy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej im. mjr. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”, przygotowane w ramach projektu „Wakacje z WOT”. – 127 ochotników z Lubelszczyzny przez szesnaście dni zdobywało podstawowe umiejętności

wojskowe z zakresu, m.in. strzelectwa, taktyki, łączności, topografii oraz pierwszej pomocy przedmedycznej na polu walki – mówi kpt. Marta Gaborek, oficer prasowy 2 Lubelskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Przed nimi jeszcze sprawdzian, tzw. pętla taktyczna, która zweryfikuje zdobytą wiedzę i umiejętności.

Na koniec szkolenia nowi żołnierze WOT złożą przysięgę. Ceremonia rozpocznie się o godz. 14, w najbliższą sobotę, na dziedzińcu Pałacu Potockich w Radzynie Podlaskiej. Po oficjalnych uroczystościach, o godz. 15, na terenie parku pałacowego rozpocznie się piknik wojskowy. Podczas pikniku

będzie można obejrzeć najnowszy sprzęt i wyposażenie. Swoje „zabawki” zaprezentują żołnierze wojsk operacyjnych m.in. z 17 Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej. Zaprezentują się także inne służby mundurowe – pogranicznicy, strażacy i policjanci. – Z kolei Terytorialiści z 23 białskich batalionu lekkiej piechoty

przygotowali specjalny pokaz dynamiczny. Będą również grupy rekonstrukcyjne i wiele ciekawostek dla miłośników historycznych militariów – dodaje kpt. Gaborek. Na stoisku 2 Lubelskiej Brygady OT będzie można porozmawiać z żołnierzami o służbie i warunkach wstąpienia w szeregi formacji. Zdecydowani na przygodę z WOT

będą mogli na miejscu złożyć wniosek o powołanie. Dla dzieci i młodzieży przewidziane są różne zabawy, konkurencje sportowe, a dla najmłodszych dmuchańce. Na scenie odbędzie się koncert orkiestry wojskowej z Lublina. Dla wszystkich gości będzie szykowana wojskowa grochówka. (OPR. – P.P.)

# Proszę wstawać, drzwi otwierać

**KONDYCJA** Siedzący tryb życia to problem, który jest coraz powszechniejszy i wielopłaszczyznowy. Negatywnie wpływa na zdrowie fizyczne, ale także psychiczne. Najnowsze badanie naukowców wykazało, że ma on również wpływ na zdrowie psychiczne naszych bliskich - życiowego partnera, rodzica czy przyjaciela

**P**rowadzenie siedzącego trybu życia ma związek nie tylko z powstawaniem wad postawy i schorzeniami aparatu ruchu, ale także z wyższym ryzykiem śmiertelności z powodu m.in. chorób układu krążenia, cukrzycy typu 2 i nowotworów. Światowa Organizacja Zdrowia zaleca więc skrócenie czasu spędzanego w taki sposób u osób we wszystkich grupach wiekowych.

## Siedzenie i depresja

Przewlekłe siedzenie wpływa nie tylko na nasze zdrowie fizyczne. Istnieje coraz więcej dowodów na jego związek z negatywnymi skutkami dla psychiki, np. wyższym poziomem niepokoju czy gorszą jakością życia. Z badań wynika, że u osób z depresją siedzący tryb życia może zaostriżyć stan chorobowy. To z kolei prowadzi do zwiększania czasu spędzanego w bezruchu. I tak w kółko.

W ostatnich dziesięcioleciach długość czasu spędzanego na siedząco stale się wydłuża. Badania przeprowadzone w latach 2007-2016 wykazały bardzo znaczący wzrost zachowań siedzących: z 5,7 godziny do 6,4 godziny wśród dorosłych. Jednak, uważają naukowcy z SWPS, szacunki dotyczące czasu spędzanego na siedząco w badaniach i tak często są заниżone.

Ponad 90 proc. z nich przeprowadzonych jest bowiem metodami samoopisowymi. Badacze pytają, jak długo dana osoba siedzi w ciągu dnia, uczestnik odpowiada według własnego uznania.

- Wiemy, że to obserwacje zwykle bardzo nietrafne. Różnice między wskazaniami a obiektywnym pomiarem sięgają często ok. 1,5 godziny - mówi Maria Siwa, psycholożka z Uniwersytetu SWPS.

## Efekt krzyżowy

Dodatkowo większość badań dotyczących związku depresji i siedzącego trybu życia koncentruje się na tym, jak zależności te przebiegają u konkretnej osoby. Istnieją jednak teorie, które

sugerują powiązania między siedzącym trybem życia a zdrowiem psychicznym u dwóch osób pozostających w bliskim związku, np. par w relacji romantycznej, członków rodziny, a nawet bliskich przyjaciół.

Naukowcy z Uniwersytetu SWPS wraz z badaczami z innych krajów zbadali właśnie taką relację; tzw. efekt krzyżowy siedzących zachowań jednej osoby na objawy depresyjne ich partnerów.

- Nasze badanie jest efektem programu Aktywne Diady - opowiada Maria Siwa. - Program ten miał promować aktywność fizyczną, zwiększać świadomość dotyczącą zachowań siedzących i pomagać w zmianie tych zachowań. Sprawdzaliśmy w nim powiązania między parami osób, w których jedna była przewlekłe chora, a druga - partner lub partnerka - była osobą wspierającą. Nie musiała być to relacja romantyczna, mogły być to matka z córką, siostry lub para przyjaciół.

W badaniu wzięło udział 320 takich par (diad). Ich członkowie mieli od 18 do 90 lat. Objawy depresyjne mierzono u nich za pomocą specjalnego kwestionariusza, a czas siedzący kilkakrotnie (na początku badania, po 8 i 14 miesiącach) oceniano

przy pomocy akcelerometrów, dzięki czemu pomiary były bardziej obiektywne.

- Nasze badania pokazują, że w przypadku depresji i zachowań siedzących jedno napędza drugie. Przedłużające się zachowania siedzące partnera wspierającego w diadzie napędzały depresję „wiodącej” osoby badanej, bardziej podatnej ze względu na inną przewlekłą chorobę. To z kolei zwiększało jeszcze zachowania siedzące u wspierającego partnera. Najprawdopodobniej wydłużał on czas siedzący, bo chciał towarzyszyć osobie chorej, która też często spędzała czas w ten sposób - opisuje badaczka z SWPS.

## Aktywne przerwy

Badanie pokazało także, że przy projektowaniu interwencji i programów wsparcia, dotyczących na przykład depresji, warto uwzględnić kontekst społeczny oraz osoby, z którymi dany pacjent się styka.

Maria Siwa podkreśla, że znaczenie ma też, o jakich zachowaniach siedzących mówimy: pasywnych czy aktywnych. Czytanie książek

nie będzie aż tak skorelowane z depresją, jak oglądanie telewizji. W profilaktyce ważne jest też planowanie aktywności fizycznej.

- W programie Aktywne Diady pokazywaliśmy proste sposoby na to, jak można przerywać zachowania siedzące i zmieniać zwyczaje choćby drobnymi krokami. Jeśli pracujemy w biurze i potrzebujemy czegoś od koleżanki, to do niej podejźmy, zamiast dzwonić. Jeśli jedziemy na zakupy, to zaparkujmy dalej od wejścia do sklepu. Jeśli oglądamy coś w telewizji, to w przerwie na reklamy zróbmy kilka kroków - wymienia autorka badania.

I dodaje, że ważne są nawet pięciominutowe aktywne przerwy. Badania pokazują, że ich robienie daje nawet 6 cm różnicę w obwodzie talii. Jest to więc korzyść wielopłaszczyznowa: dla zdrowia fizycznego, psychicznego, a także zdrowia partnera danej osoby.

W opisanym badaniu wzięli udział również naukowcy z Niemiec, Kanady i Australii. Wyniki ich prac opublikowano w piśmie *Mental Health and Physical Activity*.

(NAUKA W POLSCE)

# Upał

**KLIMAT** W tym miesiącu naukowcy donieśli o kolejnych rekordach globalnej średniej temperatury powietrza

**O**strzegali też, że mamy do czynienia z połączeniem dwóch zjawisk - globalnego ocieplenia ze zjawiskiem El Nino (na Oceanie Spokojnym i u wybrzeża Ameryki Południowej tworzy się „plama ciepłych wód”, które powodują ocieplenie powietrza).

Lekarze zwracają uwagę na zgony z powodu przegrzania.

Prof. Marek Sanak - genetyk, pediatra, dyrektor Wydziału Lekarskiego Polskiej Akademii Umiejętności wyjaśnia na czym polega udar.

- Na zaburzeniu termoregulacji ciała w warunkach środowiskowych, w których nie może zostać rozproszone ciepło powstające w organizmie. Łatwo mierzalną cechą udaru cieplnego jest przekroczenie temperatury ośrodkowej ciała, tzn. mierzonej w uchu środkowym lub odbycie do ponad 40,5 st. Celsjusza. Charakterystyczne objawy towarzyszące udarowi cieplnemu to zaburzenia świadomości; osłabienie, sennność, wymioty i dezorientacja. Objawom neurologicznym towarzyszy przyspieszenie tętna i spadek ciśnienia tętniczego krwi, również przyspieszenie oddechu. Przy skrajnym przegrzaniu pojawiają się zaburzenia mowy, majaczenie, drgawki lub śpiączka, rozwija się niewydolność krążenia i nerek, cechy uszkodzenia wątroby i rozpadu włókien mięśni szkieletowych. Sama skóra osoby przegrzanej może być przekrwiona lub biała, wilgotna albo sucha, co zależy od stopnia nawodnienia organizmu oraz wilgotności względnej otaczającego powietrza. W czasie wysiłku fizycznego, na przykład podczas uprawiania sportu, w organizmie może powstać nawet 20 razy więcej ciepła, stąd w medycynie wyróżnia się udar cieplny związany z wysiłkiem.

Najważniejsze - zdaniem genetyka i pediatry - jest schładzanie organizmu przez mokre i chłodne okłady skóry zwiększające parowanie - oraz nawiew schłodzonego powietrza i nawadnianie. Leki przeciwgorączkowe stosowane w przypadku gorączki wywołanej stanem zapalnym są niewskazane.

(NAUKA W POLSCE)



By Frits Ahlefeldt

# Prozdrowotne w wielu kwestiach

**DIETA** Soczewica to cenne źródło związków fenolowych, które w ludzkim organizmie pełnią rolę naturalnych przeciwutleniaczy. Ale największa ich zawartość jest w kiełkach

**W** kiełkach uzyskanych z nasion soczewicy zawartość związków fenolowych jest wyraźnie wyższa od tej, jaką znajdujemy w nasionach. Warto też pamiętać, że zmniejszać zawartość fenoli w soczewicy mogą procesy termiczne, dlatego nie należy gotować nasion zbyt długo – podkreślił prof. Ryszard Amarowicz, kierownik Zakładu Chemicznych i Fizycznych Właściwości Żywności IRZiB PAN w Olsztynie.

Soczewica jest cennym źródłem białka, które charakteryzuje się zbilansowanym składem aminokwasowym, lepszym w porównaniu do zbóż.

- Nasiona soczewicy w diecie człowieka zapewniają wysoką podaż niektórych witamin z grupy B oraz błonnika pokarmowego. Zawarte są w nich także oligosacharydy, które wykazują właściwości prebiotyczne, czyli korzystnie wpływają na mikroflorę ludzkiego przewodu pokarmowego. Nasiona soczewicy to dla nas również ważne źródło związków fenolowych – wyjaśnił prof. Ryszard Amarowicz, który bada zawartość składników odżywczych i związków biologicznie aktywnych w su-

rowcach roślinnych oraz w żywności.

Związki fenolowe wykazują aktywność przeciwutleniającą i zdolność do hamowania rozwoju drobnoustrojów.

- W organizmie człowieka pełnią funkcję naturalnych przeciwutleniaczy – są zdolne do unieczynnienia wolnych rodników (związanych z etiologią wielu chorób cywilizacyj-

nych), a także do hamowania utleniania cholesterolu w lipoproteinach o niskiej gęstości (LDL), dlatego mogą nas „bronić” przed miażdżycą. Fenole hamują również aktywność enzymów trawiennych, amylazy i lipazy; możemy mówić z a t e m o

Eksperymentalnie wykazano ochronne działanie ekstraktu z czarnej soczewicy wobec DNA, jak i potwierdzono przeciwzapalne działanie związków fenolowych obecnych w ekstraktach z nasion soczewicy

ich aktywności antydiabetycznej oraz wskazywać na możliwości stosowania ich przy zapobieganiu/leczeniu otyłości – podkreślił naukowiec.

Naukowcy przypominają, że na zawartość fenoli wpływa przetwarzanie surowej soczewicy w postaci gotowania, kiełkowania i fermentacji.

- Procesy termiczne zmniejszają zawartość związków fenolowych w soczewicy (związki te mogą być albo utleniane, albo przechodzić do wody podczas moczenia nasion lub ich gotowania). Stąd praktyczna rada: nie gotujmy nasion zbyt długo. Starajmy się też wykorzystać wodę po ich ugotowaniu, ponieważ z pewnością zawiera ona związki fenolowe – wskazał prof. Ryszard Amarowicz.

Na zawartość fenoli w soczewicy wpływa również jej odmianowość, zabiegi agrotechniczne np. wielkość nawożenia, warunki klimatyczne w kraju, skąd roślina pochodzi. - W badaniach stwierdziliśmy na przykład, że soczewica zielona i czerwona różnią się pod względem profilu związków fenolowych i potencjału przeciwutleniającego. Ekstrakt z zielonej soczewicy w porównaniu do ekstraktu z czerwonej soczewicy był bogatszy w związki fenolowe, a jego aktywność przeciwutleniająca była wyższa – zaznaczył badacz.

- Uwzględnienie soczewicy w diecie korzystnie wpływa na nasz sposób odżywiania, a tym samym działa prozdrowotnie w wielu kwestiach – podsumował prof. Ryszard Amarowicz.

(NAUKA W POLSCE)



## Płazy wyginą pod kołami

**PRZYRODA** Czy można przewidzieć, gdzie na drogach może ginąć najwięcej płazów? Jak wykorzystać dostępne dane o ich płazach ginących pod kołami samochodów? Co wpływa na ryzyko bycia ofiarą drogową? Sprawdzili to naukowcy z Czech, Hiszpanii i Polski

**W**spółautor badań, dr inż. Mikołaj Kaczmarek z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, podkreśla, że obserwowana wśród płazów śmiertelność na drogach to bardzo duży problem, który przyczynia się do globalnego wymierania tej grupy zwierząt - obok innych czynników, takich jak zmiany klimatu, niszczenie siedlisk, destrukcyjny wpływ gatun-

ków inwazyjnych i globalna epidemia patogenów chorobotwórczych.

- Waga tego problemu narasta wraz z rosnącą liczbą samochodów na drogach i rozbudową infrastruktury transportowej. To bardzo niepokojące zjawisko, biorąc pod uwagę zwłaszcza obserwowany od lat spadek liczebności populacji płazów w Europie - w tym w Polsce, i na innych kontynentach - podkreśla naukowiec, który od lat zajmuje się problemem

śmiertelności płazów na drogach w Polsce.

W ramach nowych badań naukowcy analizowali dane nt. częstotliwości śmiertelności 39 gatunków płazów. Uzyskano je w oparciu o dane literaturowe zawierające wyniki z 42 badań terenowych w 11 krajach Europy. Najwięcej publikacji zawierało dane o śmiertelności w Hiszpanii i Portugalii, a w dalszej kolejności także z Polski.

Naukowcy chcieli oszacować „względne ryzyko

śmierci drogowej” dla różnych grup płazów. W tym celu analizowali wielki zbiór danych, biorąc pod uwagę przestrzenne rozmieszczenie płazów w Hiszpanii czy całkowitą długość dróg i ich zagęszczenie w jednostce przestrzennej. Na koniec naukowcy opracowali mapę, pozwalającą ocenić ryzyko śmierci na drogach dla płazów w całej Hiszpanii, w rozdzielczości przestrzennej 10x10 km.

- Potwierdziło się - po raz pierwszy w skali ogólnoeuropejskiej - że na drogach giną zazwyczaj gatunki pospolite i lokalnie bardzo liczne, o szerokim zasięgu występowania - podsumowuje dr Kaczmarek. - Od lat niemal w całej Europie najczęstszą ofiarą ruchu drogowego jest ropucha szara (Bufo bufo), a także blisko z nią spokrewniona Bufo spinosus. Na podstawie naszych obliczeń możemy wskazać, że masowo w Europie giną także salamandry

plamiste (Salamandra salamandra), ropuchy paskówki (Epidaleia calamita) oraz żaby trawne (Rana temporaria).

Zwykły obywatel może pomóc w ochronie płazów na drogach, obserwując rozjechane osobniki i zgłaszając takie miejsca do internetowego Ogólnopolskiego Rejestru Kolizji Drogowych ze Zwierzętami. Z informacji tam zebranych może korzystać RDOŚ, uzgadniając realizację inwestycji drogowych. (PAP)

(NAUKA W POLSCE)



## NEKROLOGI KONDOLENCJE

Przyjmowane są przez:

• Lublin, tel. 81 46 26 820  
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

na dzień następný zamawiać można do godz. 15.00

## WÓJT GMINY WERBKOWICE

### informuje, że

dnia 13.07.2023 roku w Urzędzie Gminy Werbkowice na tablicy ogłoszeń

**został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w formie bezprzetargowej,**

działki położonej w obrębie ewidencyjnym 0167 Werbkowice oznaczonej numerem 1202/1 o powierzchni 0,0176 ha.

in006

## Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie

ogłasza przetarg ofertowy na ustanowienie aktem notarialnym prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego, położonego w Lublinie przy ulicy:

- Żelazowej Woli 16/19, o pow. użytkowej 60,1 m<sup>2</sup> (IV p) wraz z udziałem w gruncie.  
Cena wywoławcza 396.660,00 złotych.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:  
- wpłacenie wadium w kwocie 2.000 zł., na konto Spółdzielni w PKO BP II O/Lublin nr 87 1020 3150 0000 3102 0004 6680.

- złożenie oferty z określeniem ceny nabycia lokalu wraz z dowodem wpłaty wadium. Ofertę należy złożyć w kopercie do dnia 31.07.2023r. do godz. 13<sup>00</sup> w sekretariacie Spółdzielni - Lublin, ul. Choiny 57. Koperta winna być zaklejona z dopiskiem - oferta na przetarg z określeniem adresu lokalu.

Oferty nie spełniające warunków określonych w niniejszym ogłoszeniu zostaną odrzucone.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w ciągu 7 dni od końcowego terminu składania ofert.

Oferent, którego oferta wygra zobowiązany jest wpłacić całą należność w ciągu 21 dni od dnia powzięcia wiadomości o rozstrzygnięciu przetargu, a następnie w terminie wyznaczonym przez Spółdzielnię przystąpić do zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w kancelarii notarialnej wskazanej przez Spółdzielnię. Koszty aktu notarialnego oraz koszty założenia księgi wieczystej ponosi nabywca.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZECHÓW” w Lublinie zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Komisji przetargowej przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta wygra uchyli się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia może odstąpić od zawarcia aktu notarialnego ustanowienia prawa odrębnej własności jeżeli osoba, której przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, a której prawo wygasło zgłosi roszczenie o ponowne ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego – podstawa prawna art. 11 ust. 2a pkt 1 ustawy z dnia 15.12.2000r. z uwzględnieniem zmian z dnia 20.07.2017 r.

in998

**AAA KALLA** CAŁODOBOWE USŁUGI  
POGRZEBOWE  
www.kalla.lublin.pl

LUBLIN, UL. CMENTARNA 16

tel. 81 748 64 54, 602 475 176

**ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM**

Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje  
**Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku**  
**BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE**

c24089

## OGŁOSZENIA

### HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO  
POURAZOWE DO UBOJU Z  
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075  
866, 662 396 670.**

049523L01-A

**KUPIĘ książki, płyty z muzyką.  
Dojazd. Płatność gotówką.  
Tel: 508245450.**

077823L01-A

### SPRZEDAŻ

**HURTOWNIA Rowerów Części**  
rowerowych ZEN-POL Hurt  
Detal duży wybór, niskie ceny,  
zaprasza: LUBLIN ul.  
Techniczna 4B lok.11 tel. 81  
381 20 12, 517-304-181

087923L01-A

### TURYSTYKA

**WCZASY dla Seniora - Krynica  
Morska, lipiec 8 dni od  
1599zł/os., sierpień 8 dni od  
1599 zł/os., wrzesień 8 dni  
od 1399 zł/os., październik 8  
dni od 1299 zł/os. www.  
owjantar.pl, www.wczasy-  
senior.pl (55)247-60-30,  
534-244-044 Stegna, lipiec 8  
dni od 1299 zł/os., sierpień 8  
dni od 1199 zł/os, wrzesień 8  
dni od 1149 zł/os. www.  
owcubex.pl, www.wczasy-  
senior.pl (55)247-83-47**

078023L01-A

### USŁUGI

**WYWÓZ** złomu, sprzętu AGD,  
RTV, gruzu, mebli, ubra-  
ń, sprzątanie piwnic, strychów,  
garaży, domów po lokatorach  
i zmarłych i inne. Wycinka  
drzew, podcinanie, karczowa-  
nie koszenie i sprzątanie  
działek, wywóz gałęzi, prace  
rozbiórkowe (stare domy, sto-  
doły, komórki, szklarnie itp.)  
Całe województwo od 8 do  
21, 514-299-106.

051223L01-A

**TAPICER** samochodowo-  
meblowy tel. 601 794 525,  
email: tapicer@car-meb.com

076823L01-A

### USŁUGI BUDOWLANE

**DOCIEPLENIA budynków,  
elewacje - kompleksowo. tel.  
506-123-602, 506-123-604.**

049123L01-A

**DOCIEPLANIE budynków  
szybko, tanio, solidnie. 502  
053 214.**

002723L01-A

**zamów swoje  
ogłoszenie  
dobre**

**tel. 81  
46 26 820**



### ZDROWIE

**EXPRESS-DENT** stomatologia  
zachowawcza, protetyka,  
chirurgia, implanty; ul.  
Staszica 8, tel. 81 534 62  
60; ul. Hipoteczna 2, tel. 81  
743 62 60; ul. Staszica 12,  
tel. 81 534 62 70, www.  
express-dent.pl

085023L01-A

### APARATY SŁUCHOWE

**APARATY SŁUCHOWE  
dobór, sprzedaż,  
serwis na miejscu,  
refundacje, wizyty  
domowe, raty, FIRMA  
MEDIKA JERZY  
KAPITAN, LUBLIN, ul.  
Nowowiejskiego 2a,  
LUBARTÓW, ul. Cicha  
19, KRASNYSTAW, ul.  
Browarna 6, 81/473-  
54-01, 668-277-760**

162722L01-A

**NOWY** dom z bala 70 mkw do  
montażu na działce klienta  
sprzedam, cena 65000 zł.  
Kontakt 514 643 328.

080623L01-B

**WYPOSAŻENIE** stolarni  
sprzedam Kontakt 514 643  
328

080623L01-A

**masz  
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie  
dobre**

Dziennik Wschodni  
+ portal  
www.dziennikwschodni.pl

**Tylko 100 zł\*  
netto za miesiąc**

\* o szczegóły pytaj  
w Biurze Ogłoszeń  
Dziennika Wschodniego,  
tel.

**81 46-26-820**

**dziennik**  
WSCHODNI.pl

**Największa gazeta codzienna i portal  
informacyjny w województwie lubelskim**

**Zleć nam swoje ogłoszenie!**

**Biuro ogłoszeń**

81 46 26 820  
697 770 393

**Ogłoszenia drobne - bezpłatne**

81 46 26 966

GM-SN-I.6840.57.2021

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezidenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 13 lipca 2023 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Lublinie w pobl. ul. Filaretów oraz w pobl. ul. Konrada Wallenroda przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in005

GM-SN-I.6840.147.2019

**PREZYDENT MIASTA LUBLIN  
podaje do publicznej wiadomości**

Na elektronicznej tablicy ogłoszeń w siedzibie Prezidenta Miasta Lublin – Ratusz, Plac Króla Władysława Łokietka 1, na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarowania Mieniem Urzędu Miasta Lublin – ul. Wieniawska 14 VII piętro oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.lublin.eu w dniu 13 lipca 2023 roku został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Lublinie w pobl. ul. Filaretów przeznaczonej do sprzedaży w drodze ustnego przetargu nieograniczonego.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości w myśl art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) mogą składać wnioski o nabycie w terminie 6 tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

in004

**- Sprzedajesz  
nieruchomości?**



Zamów

**ogłoszenie  
dobre**  
w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł\* netto  
za miesiąc.**



\* o szczegóły pytaj w  
Biurze Ogłoszeń  
Dziennika Wschodniego,  
tel. **081 46-26-966**

in/zajawki/bi006

## Skromna zaliczka

**PIŁKA NOŻNA** Raków zaczął swoją przygodę z europejskimi pucharami od wygranej „Medaliki” w ramach drugiej rundy eliminacji do Ligi Mistrzów pokonały u siebie 1:0 Florę Tallin. Rewanż 18 lipca

**W**torkowy mecz nie należał do porywających widowisk. W pierwszej połowie lepiej na murawie poczyniła sobie Flora i w 37 minucie mogła objąć prowadzenie. Po podaniu od Vassiljeva Martin Miller uderzył po ziemi w stronę dalszego słupka. Vladan Kovacević sparował piłkę do boku i doskonale obronił dobitkę Stena Reinkorta z kilku metrów.

W drugiej połowie kibice w Częstochowie zobaczyli inny Raków. Dużo dały przeprowadzone zmiany, a szczególnie wejście na boisko Johna Yeboaha. To właśnie po jego zblokowanym strzale, w 54 minucie, do piłki dopadł Władysław Koczerin i po rykoszecie umieścił futbolówkę w siatce. Po zdobyciu gola Raków szukał drugiego gola, ale wynik do końca spotkania się nie zmienił.

– Mówiłem na konferencji przed meczem, że jeśli ktoś myśli, że to będzie łatwe spotkanie, to będę musiał go rozczarować. To się sprawdziło – przyznał po spotkaniu debiutujący w roli trenera Rakowa Dawid Szwarga. – W drugiej połowie lepiej korzystaliśmy z naszego ustawienia, z naszej struktury, dzięki czemu tworzyliśmy więcej sytuacji. W europejskich pucharach trzeba umieć przetrwać trudniejsze momenty, a nawet zespół niżej notowany potrafił sobie stworzyć sytuację – dodał Szwarga.

– Sprawa awansu pozostaje otwarta, chociaż też nie jesteśmy przesadnie szczęśliwi, bo liczyliśmy na lepszy rezultat. W rewanżu będzie nam łatwiej, bo będziemy mogli dokładnie przeanalizować grę Rakowa. A atmosfera w Częstochowie była wspaniała – stwierdził Juergen Henn, trener Flory. **(BS)**

**Raków Częstochowa – Flora Tallin 1:0 (0:0)**

**Bramki:** Kocerhin (54).

**Raków:** Kovacević – Svarnas, Arsenić, Rundić – Tudor, Lederman (82 Berggren), Kocerhin, Cebula (64 Wdowiak), Nowak (46 Yeboah), Jean Carlos (46 Sorescu) – Piasecki (78 Zwoliński).

**Flora:** Grunwald – Hussar, Kuusk, Seppik, Lilander – Michailov (67 Kuraksin), Kreida (12 Alliku), Miller, Vassiljev, Ojamaa – Reinkort (77 Jarviste).

# Nowy trener, nowe nadzieje

**PGNiG SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH** W czwartek Azoty Puławy rozpoczną przygotowania do nowego sezonu. Na trenerskiej ławce zasiądzie Ukrainiec Siergiej Bebeszko. Do dyspozycji szkoleniowca będzie 21 zawodników

**D**la kibiców Azotów postawa ich pupili w nowych rozgrywkach będzie wielką niewiadomą. Po pierwsze, zespół sześciokrotnych brązowych medalistów kraju poprowadzi nowy szkoleniowiec – Siergiej Bebeszko.

55-letni trener ma kilka argumentów, które przemawiają za nim i pozwalają fanom piłki ręcznej patrzeć z nadzieją w przyszłość. Ma w dorobku mistrzostwo Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie. Do osiągnięć jako zawodnik dołączył też sukcesy w pracy trenerskiej. Z Dynamem Mińsk cztery razy zdobywał mistrzostwo Białorusi, dwa razy puchar kraju. Awansował też do 1/8 finału Ligi Mistrzów. Międzynarodowy sukces powtórzył z Motorem Zaporozie. Trzykrotnie wywalczył mistrzostwo Ukrainy. Z Mieszkowem Brześć trzy razy stawał na najwyższym podium mistrzostw Białorusi, trzy razy zdobywał puchar. Prowadził również reprezentację Ukrainy. Czy tak bogaty dorobek przełoży się na efekty



Drużyna Azotów Puławy rozpocznie w czwartek przygotowania do nowego sezonu

FOT. AZOTY PUŁAWY

w pracy z klubem z Puław? Zobaczmy w maju przyszłego roku.

– Każdy z zawodników zaczyna od czystego konta u nowego trenera. Zrobimy wszystko, abyśmy na koniec rozgrywek mogli cieszyć się z powrotu medalu do Puław

– zapowiada skrzydłowy Azotów Piotr Jarosiewicz.

Po zajęciu dopiero szóstego miejsca w drużynie zaszło kilka zmian. Z Azotami pożegnali się: Wadim Bogdanow, Bartosz Kowalczyk, Ignacio Valles oraz trener Robert Lis. Szkoleniowiec przejdzie do

historii puławskiego klubu jako zdobywca dwóch brązowych medali: w 2021 i 2022 roku. W bieżącym Azoty zostały zdetrionizowane przez Górnika Zabrze. Było to bardzo bolesne doświadczenie, gdyż to spotkanie z Górnikiem w Puławach, zakończy-

ne porażką 30:34, przesądziło o powrocie górników na medalowe podium już na cztery kolejki przed końcem rozgrywek.

W miejsce nieobecnych pojawili się rozgrywający: Maciej Zarzycki i Litwin Deividas Virbauskas, bramkarze Zurab Tsintsadze i Paweł Ciupa oraz obrotowy Ignacy Jaworski. Do szerokiego składu włączeni zostali rozgrywający: Jakub Bereziński (19 lat) i o rok młodszy Mikołaj Urbanek. Po kontuzji ma wrócić doświadczony Michał Jurecki. Na kolejne dwa lata w Puławach zostaje doświadczony obrotowy Ivan Burzak. Zabraknie przechodzącego rehabilitację bramkarza Wojciecha Boruckiego.

W czwartek szczyptorniści przejdą badania lekarskie. Od piątku czekają ich już zajęcia. Drużyna będzie przygotowywać się na swoich obiektach. W planach są gry kontrolne oraz turnieje w Kaliszu i Legionowie. Rozgrywki ligowe puławianie rozpoczną 30 sierpnia spotkaniem u siebie z Grupą Azoty Unia Tarnów.

**(GROM)**

## Są ubytki w kadrze

**I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH** Zbigniew Markuszewski nadal będzie trenerem Padwy Zamość. Zespół opuściło za to sześciu zawodników

**Z**amościanie zakończyli minione rozgrywki na siódmym miejscu. Trzeba jednak od razu dodać, że podopieczni trenera Markuszewskiego musieli zmierzyć się nie tylko z przeciwnikami, ale też z dodatkowym problemem. Był nim remont hali OSiR. Obiekt jest w trakcie modernizacji, stąd większość spotkań pierwszej rundy zamościanie rozegrali na wyjeździe. Takie rozwiązanie miało znaczenie dla postawy zespołu, który nie miał łatwo w walce o punkty na boiskach przeciwników. Dopiero w drugiej części sezonu KPR Padwa „odpalila” z formą. Odległe 11 miejsce zostało zamienione na siódmą lokatę. Niewiele zabrakło, aby drużyna wskoczyła



Dla trenera Zbigniewa Markuszewskiego będzie to drugi sezon w KPR Padwa Zamość

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

„oczko”, a nawet dwa wyżej. Jedno zwycięstwo więcej dało ekipie trenera Markuszewskiego piąte miejsce.

Po sezonie drużynę opuściło sześciu zawodników. Karierę zakończył środkowy

rozgrywający Szymon Fugiel. – W zespole seniorów grałem siedem lat. Na moją decyzję miało wpływ kilka czynników: sprawy rodzinne, zawodowe, inne obowiązki w klubie. Robimy miejsce dla innych

zawodników – tłumaczy były gracz KPR Padwa, który od ponad roku jest też członkiem zarządu. Zamojski klub nie przedłużył kontraktu z obrotowym Radosławem Pomiankiewiczem. Z Padwy odchodzi rozgrywający Tomasz Sałach. Kibice nie zobaczą też w bramce Pawła Procia. Golkeeper zdecydował się na przeprowadzkę do AZS UMCS Lublin, w I lidze regionalnej. Z kolei skrzydłowy Kacper Mchawrab, który przyszedł do Zamościa z Azotów Puław, przenosi się do Gwardii Koszalin. Leworęczny prawy rozgrywający Łukasz Orlich wybiera się do 3. Bundesligi.

Miejsce Procia w bramce zajmie Alan Dragan. To wychowanek zamojskiego klubu. Między słupkami występować będą nadal do-

świadczeni Krzysztof Kozłowski i Mateusz Gawryś. W Padwie zostają rozgrywający Mateusz Czerwonka i obrotowy Dawid Skiba, którzy studiują w Zamościu.

Przygotowania do nowego sezonu drużyna Padwy rozpocznie 1 sierpnia. Na rozkładzie są mecze kontrolne i turnieje. Planowany jest sparing z występującą w PGNiG Superlidze Grupą Azoty Unia Tarnów, udział w turnieju w Mielcu oraz Memoriale Henryka Grabczaka w Zamościu. Pierwszy mecz ligowy zamościanie rozegrają 9 września u siebie z beniaminkiem SMS ZPRP I Kielce. Już tydzień później zmierzą się na wyjeździe w derbach regionu z AZS AWF Biała Podlaska. Natomiast w trzeciej kolejce będą mieli pauzę. **(GROM)**

## Nowa rozgrywająca

### SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH

Edyta Majdzińska rozpoczęła ze swoimi podopiecznymi przygotowania do nowego sezonu. Najważniejszą informacją ostatnich dni jest jednak pozyskanie Karoliny Wicik

Ten transfer to efekt wielotygodniowych zabiegów lubelskiego klubu.

Mierząca 180 cm wzrostu rozgrywająca szczypiorniaka uczyła się w UKS Cisowa Gdynia. Później występowała w MTS Kwidzyn oraz UKS PCM Kościerzyna. W sezonie 2019/2020 dołączyła do KPR Gminy Kobierzyce, gdzie spotkała Edytę Majdzińską. Na Dolnym Śląsku spędziła aż cztery sezony, stawała na podium mistrzostw Polski, a także wywalczyła krajowy puchar. Dla Kobierek zagrała 91 razy i zdobyła aż 165 bramek. Charakteryzuje ją żelazne zdrowie, bo od dwóch lat nie opuściła żadnego meczu Superligi.

– Wszyscy są tu nastawieni na ciężką pracę. To klub z wielkimi tradycjami i wszyscy chcemy, by wrócił na ligowy szczyt. Wierzę, że nam się uda i mam zamiar mieć w tym swój udział. Jestem szczęśliwa, że będę częścią tego zespołu. Przekonała mnie perspektywa walki o najwyższe cele i wszyscy ludzie związani z lubelską drużyną na czele z trenerką i prezesem. Nie mogę się już doczekać występów przed lubelską publicznością – dodaje klubowym mediom Karolina Wicik. – Karolina jest wciąż młodą zawodniczką. W mojej ocenie jest to szczypiornistka niezwykle perspektywiczna, która będzie stanowić wartość dodatnią do lubelskiego zespołu. Będzie kolejnym elementem, który składa się na całość naszej drużyny. Jej dużym atutem jest wszechstronność – mówi Edyta Majdzińska.

Pozyskanie Wicik kończy ruchy transferowe MKS FunFloor w tym sezonie. Przypomnijmy, że do klubu dołączyło łącznie 7 zawodniczek. Oprócz Wicik z KPR Gminy Kobierzyce przyszły Aleksandra Tomczyk i Aleksandra Olek, a z TuS Metzingen przybyła inna kadrowiczka – Magda Balsam. Do kompletu trzeba dodać Chorwatkę Stelę Posavec i Czeszkę Sarę Kovarovą oraz przybyłą z rezerw Karolinę Osowską. Niestety wiadomo już, że sporą część sezonu opuści Olek. Kołowa zerwała więzadła krzyżowe i czeka ją dłuższa przerwa. (KK)

# Jeden rywal, aby spełnić marzenia

**LIGA EUROPEJSKA PIŁKAREK RĘCZNYCH** Dobre wieści dla kibiców MKS FunFloor. Lublinianki rozpoczną rywalizację w europejskich pucharach od trzeciej rundy kwalifikacyjnej. A to oznacza, że muszą pokonać tylko jedną przeszkodę, aby znaleźć się w fazie grupowej

Kamil Kozioł

Kibice MKS FunFloor może nie powinni jeszcze otwierać szampanów, ale na pewno mogą je już wstawić do lodówki. Europejska Federacja Piłki Ręcznej ogłosiła zasady najbliższej edycji Ligi Europejskiej i trzeba przyznać, że dla wicemistrzyń Polski wyglądają one bardzo obiecująco.

MKS FunFloor wprawdzie nie dostał się bezpośrednio do fazy grupowej, to jednak zmagania rozpocznie dopiero od trzeciej rundy kwalifikacyjnej. Oznacza to, że, chcąc się dostać do właściwej rywalizacji, musi pokonać zaledwie jednego przeciwnika. Co więcej, przynajmniej w teorii, powinien być on słabszy niż polski zespół, który w tej fazie jest rozstawiony.

Kto jest potencjalnym rywalem MKS FunFloor w trzeciej rundzie? W niej, jako drużyny nierozstawione, na pewno zagrają hiszpańskie Super Amara Bera Bera, szwedzki Hoors HK H65, turecki Kastamonu BLD SK, czeski DHK Banik Most, szwajcarski LC Bruhl Handball i serbski ZORK Jagodina. Dodatkowo w gronie ekip nierozstawionych będzie 6 zwycięzców drugiej



Ostatnia próba awansu do fazy grupowej Ligi Europejskiej skończyła się dla MKS FunFloor Lublin niepowodzeniem

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

rundy eliminacyjnej. W niej wystąpią Hypo NO (Austria), AC PAOK (Grecja), Valur (Islandia), Molde HK Elite (Norwegia), Costa del sol Malaga (Hiszpania), ZRK Zeleznice (Serbia), VfL Oldenburg (Niemcy), JDA Bourgogne Dijon HB (Franca), HC Dunarea Barila (Rumunia), Larvik HK (Norwegia), Onnereds HK (Szwecja) i Spono Eagles (Szwajcaria). Trzeba

jasno zaznaczyć, że w tej stawce jest kilka zespołów bardzo mocnych. Wydaje się, że silniejsze wydają się być ekipy z Norwegii, Francji, Niemiec czy Rumuni. Ekipy ze Szwajcarii, Turcji, Serbii czy Hiszpanii należą jednak zdecydowanie do półki, na której jest umieszczony wicemistrz Polski.

Losowanie zarówno drugiej, jak i trzeciej rundy kva-

lifikacyjnej odbędzie się we wtorek. Mecze trzeciej rundy eliminacyjnej odbędą się w listopadzie. Faza grupowa rozpocznie się już w styczniu przyszłego roku. Bezpośrednią kwalifikację do tego etapu rozgrywek mają duński Nykobing Handbold, niemiecki Thuringer HC, rumuńska CS Gloria 2018 BN i węgierski Motherson Mosonmagyaróvár KC.

## Triumf faworyta

### KOSZYKÓWKA

W Kraśniku rozegrano turniej Koszykarskie Deble. Najlepszy okazał się zespół Slam Drinkers Biłgoraj

Impreza cieszyła się olbrzymim zainteresowaniem młodzieży. W hali ZPO nr 2 pojawiło się kilkadziesiąt ekip.

– Jestem bardzo zadowolony z frekwencji. Koszykówka w naszym mieście ma olbrzymie tradycje. Koszykarskie Deble są organizowane już po raz trzeci w tym roku. To pokazuje jak duże jest u nas zapotrzebowanie na basket – powiedział Paweł Biskup, prezes UKS Biało-Czarni Kraśnik.

W kategorii open zwyciężył zespół Slam Drinkers Biłgoraj, który wystąpił w składzie Łukasz Krawiec i Przemysław Kubat. Z tego duetu dużo bardziej rozpoznawalną postacią jest Krawiec. Po pierwsze to jeden z najlepszych zawodników LNBA, po drugie jest to członek Camaro Zamość – jednej z najlepszych w Polsce ekip specjalizujących się w koszykówce 3x3. Krawiec w świadomości szerszej publiczności zaistniał z kolei w poprzednim sezonie, kiedy grał w barwach Rawlplug Sokół Łańcut w rozgrywkach Lotto 3x3 Liga. Doprowadził zespół z Podkarpacia do czwartej pozycji.

Jego Slam Drinkers przeszli przez turniej bez porażki. Na drugim miejscu imprezę w Kraśniku skończył Bolek i Lolek występujący w składzie Krzysztof Adamczyk, Kamil Kozioł. Na najniższym stopniu podium stanęły Kleczki, czyli zespół złożony z ojca (Tomasza Kleczka) i syna (Jerzego Kleczka). (KK)

## Uratowali remis

**EKSTRALIGA U24** lubelski Motor zaprezentował bardzo dobre ściganie w domowym meczu przeciwko leszczyńskim Bykom. Pomimo mocnego zestawienia gości, „Koziołki” zdołały uratować remis po świetnych biegach nominowanych

Na papierze zespoły U24 z Lublina i Leszna nie zwiastowały tak wyrównanego widowiska, jakie zobaczyli kibice przy Zygmuntońskich. Faworytami byli goście. Mimo to, aż do dziewiątej gonitwy wynik oscylował w granicach remisu. Wtedy to goście wyprowadzili dwa ciosy, w postaci podwójnych wygranych. Kiedy po biegu dwunastym z perspektywy Motoru na tablicy widniało -10, można było przypuszczać, że jest po meczu.

Z tym stanem rzeczy stanowczo nie zgodzili się Antti Vuolas i Bartosz Bańbor. Liderzy drużyny odnieśli podwójne zwycięstwo i przed nominowanymi wszystko było jeszcze możliwe. Leszczynianie nie mieli problem w postaci ograniczeń regulaminowych. Te nie pozwalały na dalsze występy Antoniego Mencela i Huberta Jabłońskiego. Obaj mieli już na koncie pięć wyjazdów na tor, co wobec braku rezerw taktycznych wykluczało ich z dalszej jazdy.

W związku z tym do startu 14 desygnowana została

para: Tate Zischke i Tobiasz Jakub Musielak. W pojedynku z Bańborem i Tudziezem nie mieli zbyt wiele do powiedzenia. Dzięki temu przed ostatnim biegiem wszystko było w rękach Vuolasa i Grahna. Fin pewnie wygrał, pieczętując fantastyczny występ. Ze swojego zadania wywiązał się także Szwed, przywożąc jedno „oczko” przed Parnickim. Tym samym spotkanie zakończyło się remisem.

Zdecydowanie najlepszy Vuolas zanotował 15 „oczek” i bonus, z pomocą przyszi-

mu Bańbor i Grahn. Kolejno 10+2 i 11 punktów. (OGORF)

### Motor Lublin – Duda Development Ciesiołka Auto Group Unia Leszno 45:45

**Motor:** 9. Jonatan Grahn 11 (3,2,1,2,2,1), 10. Fraser Bowes 1 (1,w,d,-), 11. Rasmus Pedersen 2 (1,1,0,-), 12. Mateusz Tudzież 6+1 (0,3,1,-,2\*), 13. Antti Vuolas 15+1 (3,2,3,1\*,3,3), 14. Bartosz Bańbor 10+2 (3,0,2\*,2\*,3), 15. Jan Rachubik 0 (d,0,-), 16. Jan Mlynarski 0 (0).

**Unia:** 1. Nazar Parnicki 8 (2,3,3,0,0), 2. Damian Ratajczak 10+1 (2,1,2\*,3,2), 3. Tobiasz Jakub Musielak 1 (0,0,1,u,0), 4. Jakub Żurek 0, 5. Tate Zischke 8+2 (1\*,3,2\*,1,1), 6. Antoni Mencil 13 (2,3,2,3,3), 7. Hubert Jabłoński 5+1 (1,2\*,1,0,0).

**Pozostałe wyniki i tabela Ekstraligi U24:** Tauron Włókniarz Częstochowa – GKS Grudziądz 49:41 ● Enea Stal Gorzów – KS Toruń 50:40 ● Orlen Cellfast Wilki Krosno – Arged Malesa Ostrów 45:45.

|              |    |    |      |
|--------------|----|----|------|
| 1. Wilki     | 12 | 27 | +122 |
| 2. Ostrów    | 12 | 17 | +39  |
| 3. Stal      | 11 | 15 | +54  |
| 4. Unia      | 12 | 15 | +64  |
| 5. GKM       | 11 | 14 | +7   |
| 6. Włókniarz | 11 | 12 | -4   |
| 7. Motor     | 11 | 9  | -14  |
| 8. Toruń     | 11 | 8  | -12  |
| 9. Sparta    | 11 | 0  | -256 |

**18 lipca:** GKM – Motor ● Ostrovia – Włókniarz ● Sparta – Stal ● Toruń – Krosno.

## Z Lublina do Radzyna

### PIŁKARSKA III LIGA

Bramkarz Motoru Lublin Igor Bartnik najbliższy sezon spędzi w Orleńskich Spomfiek. Gólkiper z rocznika 2005 jest już po słowie z białozielonymi i wkrótce powinien oficjalnie dołączyć do drużyny Marcina Popławskiego

**P**opularny „Papaj” buduje w Radzynie Podlaskim praktycznie nową drużynę. W jego zespole zabraknie filarów z poprzednich lat, jak: Szymon Kamiński, Pavel Chaliadka czy Arkadiusz Maj. Na testach ciągle pojawiają się nowi piłkarze. Jednym z tych, który powinien zostać w ekipie Orleńskich jest Igor Bartnik.

Młody bramkarz Motoru w poprzednim sezonie wystąpił w jednym spotkaniu eWinner II ligi. Nie będzie jednak specjalnie miło wspominał swojego debiutu. Przy okazji derbów z Wisłą Puławy puścił sześć goli, a żółto-biało-niebiescy jeszcze przed zatrudnieniem Goncalo Feio przegrali aż 2:6. Nastolatek częściej występował w drugiej drużynie Motoru, w IV lidze. Wygląda na to, że teraz będzie miał szansę sprawdzić się klasę rozgrywkową wyżej.

Dla Bartnika zabrakło ostatnio miejsca w kadrze Motoru na zgrupowanie w Kielcach. Z bramkarzy oprócz Łukasza Budziłka i Kacpra Rosy na obóz pojechali: Oskar Jeż z 2007 rocznika oraz Paweł Budzyński, który wrócił z wypożyczenia do KS Wiązownica.

(LUKISZ)

# Trener Motoru znowu w tarapatach

**FORTUNA I LIGA** Zgodnie z planem, w środę Najwyższa Komisja Odwoławcza PZPN zajęła się sprawą Goncalo Feio. Odwołanie trenera z Portugalii zostało odrzucone. Komisja uwzględniła za to wniosek Pawła Tomczyka. A to oznacza, że szkoleniowiec wkrótce może zostać nawet zdyskwalifikowany

Łukasz Gładysiewicz

**W**szystko ma związek z wydarzeniami, które miały miejsce w marcu. Po meczu z GKS Jastrzębie trener Feio najpierw miał obrazić rzecznik prasowy klubu Paulinę Maciążek. Później rzucił kuwetą na dokumenty w Tomczyka, a ten wylądował w szpitalu z rozciętym łukiem brwiowym.

Szkoleniowiec otrzymał od Komisji Dyscyplinarnej karę pieniężną w wysokości 30 tysięcy złotych. Został też zdyskwalifikowany na rok, ale w zawieszeniu na dwa lata. Dodatkowo miał przeprosić zarówno Maciążek, jak i Tomczyka. Jak informował portal weszlo.com obie strony odwołały się jednak od tych decyzji. Feio przekonywał, że kara jest zbyt surowa. Z kolei były prezes klubu z Lublina miał domagać się wyciągnięcia zdecydowanie większych konsekwencji w stosunku do trenera, a przede wszystkim dyskwalifikacji.

Jakie decyzje zapadły w środę? – Najwyższa Komisja Odwoławcza PZPN zdecydowała, że sprawa zachowania trenera Feio wobec byłego prezesa Motoru Pawła Tomczyka i byłej rzecznik Pauliny Maciążek wróci do Komisji Dyscyplinarnej – poinformował w mediach społecznościowych Maciej Wąsowski z „Weszło”.



Komisja przychyliła się do wniosku Tomczyka, a oddaliła odwołanie trenera Motoru jako bezzasadne. Co więcej, uznała również, że zdarzenie z marca miało związek z zawodami sportowymi, a to również kiepska wiadomość dla szkoleniowca z Portugalii.

– To oznacza, zmianę kwalifikacji czynu i najprawdopodobniej nową karę. Do sprawy włączone zostały również nowe zeznania i dowody. KD PZPN uznała, że zachowanie wobec Pauliny Maciążek miało charakter nie tylko werbalny, ale również psychiczny – napisał z kolei Dominik Wardzichowski, dziennikarz portalu sport.pl.

Media zgodnie informują jednak, że na razie nie wiadomo, kiedy Komisja Dyscyplinarna PZPN miałaby ponownie rozpatrywać sprawę trenera Motoru. Czy zdąży wrócić do tematu jeszcze przed pierwszym meczem ligowym? Inauguracja sezonu 2023/2024 odbędzie się przecież już w następny piątek, 21 lipca. Na Arenę Lublin przyjedzie wówczas Zagłębie Sosnowiec, a spotkanie zaplanowano na godz. 20.30.

Goncalo Feio znowu musi czekać na decyzję Komisji Dyscyplinarnej PZPN

FOT. MOTOR LUBLIN

## Kadra Wisły rośnie w siłę

**EWINNER II LIGA** Kolejne decyzje kadrowe w drużynie z Puław. Wisła Grupa Azoty pozyskała dwóch zawodników, a jeden z wychowanków – Kacper Szymanek podpisał nowy kontrakt

**M**ichał Piros, który na ławce trenerkiej zastąpił w Dumie Powiśla Mariusza Pawlaka nie może już mówić, że nie zna jeszcze dobrze swoich zawodników. W letnim okienku transferowym śladami szkoleniowca podążyło już trzech jego byłych podopiecznych z Legionovii Legionowo. Najpierw udało się pozyskać Bartosza Rymka, później Kamila Kumocha, a kolejnym nabytkiem, który ma za sobą występy w ekipie trzecioligowca, którą prowadził Piros jest Kacper Kaczorowski.

23-latek nominalnie jest prawym obrońcą, ale może zagrać także na boku pomocy. Z Wisłą na razie związał się rocznym kontraktem.

W umowie znalazła się jednak opcja przedłużenia współpracy obu stron o kolejne 12 miesięcy. Kaczorowski jest wychowankiem Polonii Warszawa. W piłce seniorskiej debiutował jednak w koszulce Victorii Sulejów. A w swoim CV ma także: Pelikana Łowicz i Legionovię. Na koncie ma 12 występów na drugoligowych boiskach i 153 w III lidze. W tym czasie zdobył dwa gole i zanotował 16 asyst (gol i trzy ostatnie podania w poprzednich rozgrywkach).

Kolejną nową twarzą w piątej drużynie minionych rozgrywek jest Danian Pavlas. Lewy obrońca we wrześniu będzie obchodził 23 urodziny, a do Puław przenosi się z... drugiej ligi greckiej. Ostatnio występował w tam-

tejszym Proodeftiki Neolea, w którym zanotował 16 gier i zdobył jedną bramkę. Na pewno mimo młodego wieku ma też sporo doświadczenia z wyższych lig w Polsce. Uzbierał 23 spotkania na zapleczu ekstraklasy i 43 na drugoligowych boiskach.

Pavlas ma za sobą grę w Pogoni Szczecin, którą reprezentował w Centralnej Lidze Juniorów, ale i rezerwach „Portowców”, które grały w III lidze. Na koncie ma także występy w Rakowie Częstochowa i Skrze oraz GKS Katowice. Z „Gieksą” zanotował awans do Fortuna I Ligi. On także podpisał w Puławach roczną umowę, z opcją przedłużenia o kolejne 12 miesięcy.

Dwuletni kontrakt z Wisłą w kieszeni ma już za to Kac-

per Szymanek. Wychowanek klubu z rocznika 2005 debiut w seniorach zaliczył już dwa lata temu, jeszcze w III lidze. Od tamtej pory nie doczekał się jednak kolejnego meczu ligowego w pierwszej drużynie.

W sumie Duma Powiśla pozyskała już w lecie sześciu piłkarzy. Na pewno można się spodziewać kolejnych nowych twarzy, zwłaszcza w ataku, bo trener Piros będzie musiał znaleźć przede wszystkim zastępstwo dla najlepszego strzelca drużyny z poprzednich rozgrywek – Adriana Paluchowskiego. Przypominajmy, że doświadczony snajper zdecydował się niedawno na przenosiny do Avii Świdnik.

(LUKISZ)

### PIŁKA NOŻNA W SKRÓCIE

#### Kolejne podpisy

Zgodnie z naszymi informacjami z wczoraj Arkadiusz Górka oficjalnie wzmocnił Stal Kraśnik. Zawodnik przenosi się do drużyny Kamilo Dydo z trzecioliigowej Avii Świdnik. W drużynie niebiesko-żółtych w nowym sezonie nadal będzie występował także Szymon Majewski. Stal doszła do porozumienia z Koroną Kielce, w sprawie transferu definitywnego młodego zawodnika. Nowym bramkarzem w zespole czwartoligowca będzie z kolei Marek Majewski. 21-latek ostatnio grał na wypożyczeniu w Apisie Jędrzejowice (klasa okręgowa, Jelenia Góra).

#### Arak nie wróci

Transfer do Podlasia Patryka Kapuścińskiego oznacza, że do drużyny Artura Renkowskiego nie wróci już Filip Arak. Defensor przebywał ostatnio w Białej Podlaskiej na wypożyczeniu z Polonii Warszawa. Beniaminek Fortuna I Ligi poinformował jednak w środę, że zawodnik zostaje w drużynie i zgłosi 20-latkę do rozgrywek.

(LUKISZ)

#### Lotto (11.07)

9, 17, 34, 42, 44, 45.

#### Lotto Plus (11.07)

7, 15, 16, 21, 32, 48.

#### Multi Multi (12.07) 14

2, 10, 14, 16, 18, 20, 22, 23, 27, 33, 41, 50, 54, 56, 58, 63, 69, 71, 72, 77. Plus 2.

#### Multi Multi (11.07) 22

5, 8, 9, 10, 11, 13, 15, 22, 23, 24, 28, 30, 46, 49, 50, 58, 64, 74, 78, 79. Plus 9.

#### Mini Lotto (11.07)

2, 4, 5, 13, 36.

#### Ekstra Pensja (11.07)

12, 18, 23, 32, 34, 1.

#### Ekstra Premia (11.07)

5, 7, 14, 33, 34, 3.

#### Eurojackpot (11.07)

11, 15, 17, 24, 46, 2, 11.

#### Kaskada (12.07) 14

1, 6, 7, 10, 13, 14, 15, 16, 18, 19, 22, 24.

#### Kaskada (11.07) 22

2, 3, 7, 8, 11, 12, 13, 15, 16, 17, 18, 24.

## KARTKA Z KALENDARZA

1772

James Cook, angielski żeglarz i odkrywca, wyruszył w swoją drugą podróż dookoła świata

1882

w Warszawie uruchomiono pierwszą sieć telefoniczną

1897

Guglielmo Marconi otrzymał amerykański patent na telegraf bez drutu

1923

na wzgórzach nieopodal Los Angeles umieszczono napis HOLLYWOODLAND. Cztery ostatnie litery usunięto po renowacji w 1949 roku

1969

w Żelazowej Woli odsłonięto pomnik Fryderyka Chopina

1973

premiera debiutanckiego albumu grupy Queen zatytułowanego „Queen”

1990

premiera filmu „Uwierz w ducha” w reżyserii Jerry’ego Zuckera. W rolach głównych: Demi Moore i Patrick Swayze

2014

XX Mistrzostwa Świata w piłce nożnej w Brazylii: w finale - po dogrywce - Niemcy pokonały Argentynę 1:0

13

państw wzięło udział w I Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej, które rozpoczęły się 13 lipca 1930 roku w Urugwaju. W finale rozegranym 30 lipca gospodarze pokonali Argentynę 4:2

# Jeszcze więcej koncertów

**MUZYKA** Po letnich i jesiennych koncertach stadionowych i arenowych w Europie, Meksyku, Kanadzie i USA, Depeche Mode ogłosili wczoraj 29 nowych dat koncertów w Europie, które przedłużą trasę aż do 2024 roku.

Nowa trasa koncertowa po Europie rozpocznie się 22 stycznia 2024 roku w londyńskiej O2 Arenie, a zakończy 5 kwietnia po kilkunastu występach w Lanxess Arena w Kolonii (Niemcy). W trakcie trasy, która obejmie 22 miasta, zespół zagra także kilkanaście występów w Mercedes-Benz Arena w

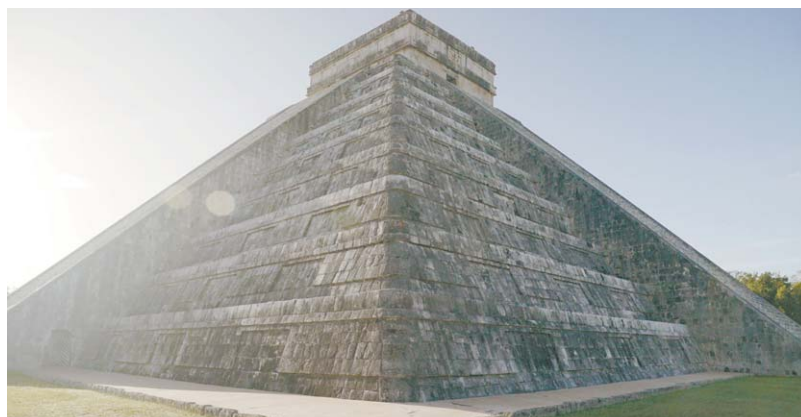


Berlinie, Accor Arena w Paryżu, Wizink Center w Madrycie, Mediolanum Forum w Mediolanie i wielu innych miejscach. Ze sprzedanymi już ponad dwoma milionami biletów, 110-dniowa trasa Memento Mori jest jedną z największych w historii Depeche Mode, a także jedną z największych światowych tras koncertowych w 2023 roku.

**27 i 29 LUTEGO** 2024 grupa wystąpi w Atlas Arenie w Łodzi. Ogólna sprzedaż biletów na te koncerty rozpocznie się w piątek, 14 lipca, na LiveNation.pl o godzinie 10.

FOT. SONY MUSIC

# Majowie: Tajemnicza cywilizacja



FOT. W NATIONAL GEOGRAPHIC

**DO ZOBACZENIA** Rozwój technologii, a w tym przypadku skaningu laserowego, pozwala na odkrywanie nowych, zaskakujących faktów

dotyczących prastarych cywilizacji.

Tak jest między innymi w przypadku Majów, niegdyś zamieszkujących

tereny Ameryki Środkowej. W programie „Majowie: tajemnicza cywilizacja” prześledzimy krok po kroku chronologię

powstania i upadku tej cywilizacji. Dzięki ustaleniom badaczy okazuje się, że Majowie zaczęli tworzyć zręby społeczeństwa

wcześniej, niż do tej pory podejrzewano.

Premiera: w niedzielę, 20 sierpnia o godzinie 15 w National Geographic.

# Pole w hali dla farmerów

**GRAMY** Wydawca i deweloper Gianst Software, czyli twórcy serii Farming Simulator, ogłosił, że weźmie udział w tegorocznych targach gamescom w Kolonii w Niemczech, które zaplanowano w dniach 23-27 sierpnia.

W hali numer 6 będą stanowiska gamingowe, gdzie będzie można np. wypróbować Farming Simulator 22: Premium Edition (z nową mapą, maszynami i uprawami), która swoją premierę

będzie mieć w listopadzie. Będą też pokazy i konkursy. W weekend scena w hali nr 6 zostanie zdominowana przez e-sport. Farming Simulator League rozpocznie drugi turniej Sezonu 5, w którym trzyosobowe drużyny będą rywalizować o punkty rankingowe oraz nagrody, których pula wynosi 200 000 euro.

„Małe jak na pole, ale duże jak na hale, cieszymy się, że ponownie będzie-

my na targach z ponad 500 metrami kwadratowymi powierzchni” – zapowiada Boris Stefan, kierownik działu wydawniczego w Giants Software. – „Więcej treści, więcej stanowisk, więcej zabawy. Edycja Premium to nasza do tej pory najbardziej obszerna kolekcja treści do Farming Simulator 22 - w związku z tym na tegorocznych targach ustawiamy największą jak dotąd liczbę stanowisk do gier!”



FOT. GIANST SOFTWARE